Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE V. IV.

Rok XIX. Kraków, sobota 1 lutego 1936 Nr. 32

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-84.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe

15 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

POJUTRZE ostatni dzień wpłaty

zaległego abonamentu oraz przedpłaty za luty br. dla uzyskania prawa uczestnictwa

w KONKURSIE PALESTYNSKIM

Angielskie związki zawodowe proklamują bojkot Trzeciej Rzeszy

Londyn, 31. 1. Ż.A.T. *„Daily Herald"* donosi, że na konferencji z udziałem przedstawicieli 24 związków zawodowych oraz szeregu lokalnych komitetów Labour Party uchwalona została rezolucja, *nawołująca obywateli Wielkiej Brytanji do unikania wszelkiego kontaktu tak gospodarczego jak i innego z narodowo-socjalistycznemi Niemcami*, aż do przywrócenia swobód obywatelskich i wyznaniowych w Niemczech, które to swobody zniesione zostały przez reżim narodowo-socjalistyczny.

* * *

Warszawa. 31. 1. (Sin.) Minister sprawiedliwości przyjął dziś posła Sommersteina który interwenjował w sprawie aresztowań, dokonanych w Warszawie i Lwowie w komitetach niesienia pomocy uchodźcom. P. minister przyrzekł rozpatrzeć tę sprawę.

Protest żydowski przeciw Radzie Ustawodawczej

złożono na ręce min. kolonij Thomasa

Londyn, 31. 1. Ż.A.T. Dziś w południe udała się do ministra kolonij Thomasa delegacja żydowska z lordem Melchettem na czele. *Delegacja wręczyła ministrowi rezolucję protestacyjną przeciwko projektowanej Radzie Ustawodawczej w Palestynie*, uchwaloną na konferencji przedstawicieli czołowych organizacyj żydostwa angielskiego w dniu 19 bm. W konferencji tej brali udział reprezentanci brytyjskiej sekcji Agencji Żydowskiej, Board of Deputies, Organizacji Sjońskiej Wielkiej Brytanji, Irlandji oraz ugrupowania sjonistyczne i niesjonistyczne.

Król Karol rumuński w Paryżu

Paryż. 31. 1. PAT. Ubiegłej nocy na Gare du Nord przybył z Londynu specjalny pociąg którym przyjechał król Karol rumuński, powracający z uroczystości pogrzebowych króla Jerzego V-go. Królowi towarzyszyli: minister spraw zagranicznych Titulescu, poseł rumuński w Paryżu Cesiano, minister obrony narodowej Angelesco, minister oświaty Lapando, marszałek dworu i adjutanci królewscy. Na dworcu powitał króla w imieniu prezydenta republiki, szef gabinetu wojskowego prezydenta płk. Marsaud. Król udał się samochodem prezydenta republiki na plac Van dome, gdzie zatrzymał się w Grand Hotel. — Program pobytu króla w Paryżu nie został jeszcze ustalony.

* * *

Paryż. 31. 1. PAT. W związku z wizytą króla Karola w Paryżu „Le Matin" przewiduje, iż odbędą się nieoficjalne rozmowy francusko-rumuńskie, dotyczące zagadnień finansowych i polityki międzynarodowej.

W Paryżu wierzą w zwycięstwo gabinetu Sarraut

Paryż, 31. 1. PAT. Dzienniki dzisiejsze przewidują, iż podczas głosowania nad votum zaufania dla rządu, gabinet Sarraut *otrzyma większość, wyraźnie zorjentowaną ku lewicy.*

„Le Matin" stwierdza, iż zarówno na wczorajszem posiedzeniu, jak i w kuluarach Izby, panował spokój. Jest to dowodem tego, że *nikt nie wątpi w wynik obrad.* Większość, jaka wypowie się za rządem, będzie tem znaczniejsza, iż *przeważna część socjalistów jest zdecydowana wypowiedzieć się za rządem Sarraut.*

„Le Journal" przypuszcza, iż liczba głosów, jaką otrzyma rząd, będzie wahała się około 350. Większość rządowa będzie zapewniona nawet w razie wstrzymania się od głosowania socjalistów.

Podobnież „L'Oeuvre" nie wątpi w zwycięstwo rządu, nie przewidując, by w ostatniej chwili mogły zajść jakieś nieprzewidziane wydarzenia.

Dygnitarze armji składają życzenia P. Prezydentowi

Warszawa. 31. 1. PAT. Dziś o godz. 12.30 Pan Prezydent R. P. przyjął generalnego inspektora sił zbrojnych gen. dyw. Rydza-Śmigłego, pp. wiceministrów spraw wojskowych gen. Głuchowskiego i gen. Sławoj-Składkowskiego i szefa sztabu głównego gen. Stachiewicza, którzy złożyli Panu Prezydentowi życzenia z okazji jutrzejszych imienin.

* * *

Warszawa. 31. 1. PAT. Dziś, w przeddzień imienin Pana Prezydenta R. P. o godz. 12-ej w południe młodzież szkół średnich i powszechnych wraz z pocztami sztandarowemi oraz delegacje harcerzy przybyły na dziedziniec zamkowy, celem złożenia hołdu Dostojnemu Solenizantowi. Do zgromadzonej młodzieży wyszedł Pan Prezydent R. P. w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego.

Konferencja gen. Sosnkowskiego z gen. Gamelin

Londyn, 31. 1. PAT. Korespondent PAT dowiaduje się, że w czasie swego pobytu w Londynie, gen. Sosnkowski miał sposobność odbycia wyczerpującej 1 i pół godzinnej rozmowy z przybyłym również na uroczystości pogrzebowe szefem sztabu generalnego armji francuskiej gen. Gamelin.

Hauptmann nie był jedynym winowajcą zbrodni

Nowy Jork, 31. 1. PAT. Gubernator stanu New Jersey pismem do szefa policji Schwartzkopa polecił przeprowadzenie nowego dochodzenia w sprawie porwania i zamordowania dziecka Lindbergha. Gubernator poleca przeprowadzenie objektywnego dochodzenia i wyraża przekonanie, że *Hauptmann nie mógł być sam jeden winowajcą zbrodni.*

OZJASZ THON

KEREN-HAJESOD

Chyba nie jest potrzebny żaden wysiłek na wyszukanie dźwięcznego tytułu, któryby drogą analizy czy odgadywania dał opis „Funduszu Podwalin" Keren Hajesod. Chodzi się nieraz takiemi okrężnemi drogami, jeśli się zdaje, że właściwa nazwa tematu nie ma siły dostatecznej do przykuwania uwagi czytelnika. Nibyto zapomocą dźwięcznego napisu wciąga się czytelnika w krąg myśli i zjawisk, które same dla siebie nie budzą dosyć zainteresowania. Z Keren Hajesodem takich publicystycznych sztuczek czynić nie trzeba, bo sam dźwięk tego słowa jest tak miły dla ucha każdego Żyda i tak dużo budzi w nim refleksyj, że ono samo przykuwa skoncentrowaną uwagę i nastraja do poważnego rozmyślania. Keren Hajesod zdobył już sobie nie tylko prawo swojszczyzny w skarbcu naszych narodowych umiłowań, ale też miły dźwięk w słownictwie naszego dnia powszedniego. Nie trzeba tedy żadnego zdobnictwa, gdy się chce mówić o tej miłej, pożytecznej i tak poufałej pomimo nowości instytucji narodowej. Żyd zna ważność i znaczenie tego funduszu i odnosi się do niego ze szczególnem umiłowaniem, jak do skarbu, po którym człowiek dużo się spodziewa.

A zatem mowa będzie o Funduszu Podwalin.

Trzeba być choćby tylko odrobinę obeznanym z naszym stanem posiadania w Palestynie i ze sposobem i systemem, według jakich się tam buduje, ażeby odmierzyć ważność Keren Hajesodu dla naszego dzieła odbudowy. Można się łatwo przekonać, że Keren Hajesod istotnie ma sporo do czynienia z tem, co się nazywa i też stanowi „Jesod", faktyczny fundament budowli. Gdyby się chciało uprzystępnić krótkiem porównaniem miejsce i obszar pracy tego funduszu, toby się musiało powiedzieć, że ten fundusz robi teraz w Palestynie to, co robi w państwach skonsolidowanych fundusz z podatków zebrany. On istotnie krząta się około podwalin, około fundamentów zbiorowych zabudowań. Tam, gdzie ręka prywatnego przedsiębiorstwa nie dochodzi, tam robi niejako „przedsiębiorstwo" publiczne. Ażeby wziąć choćby jeden najbardziej zrozumiały i zbliżony do elementarnych zainteresowań obywatela przykład, wymienię dziedzinę wychowania publicznego, szkolnictwo. Państwowe szkolnictwo utrzymywane jest funduszami, płynącymi z danin publicznych, w Palestynie — z Funduszu Podwalin, z Keren Hajesod.

Z tą tylko małą, ale niestety niesłychanie ważką i rozstrzygającą różnicą, że państwo ściąga swoje daniny przymusowo, o ile obywatel nie jest chętny i skory do dawania, a Keren Hajesod, nie mając egzekutora do dyspozycji, posługuje się w takim wypadku jeszcze jedną — mową, lub jeszcze jednym artykułem. Ut figura docet, jak to właśnie z niniejszego artykułu wynika...

Co zrobić, skoro niema innego środka skłaniania opornych do hojności! Wyznam prawdę — gdybym miał egzekutora do dyspozycji, to znaczy, gdyby mój „egzekutor" miał prawo — egzekucji, tobym żadnego Żyda nie oszczędzał, któryby się ociągał z płaceniem tych oto danin. Jestem bowiem najgłębiej o tem przekonany, że obowiązek Żyda do przyczynienia się do tych wszystkich wydatków, które połączone są z Keren Hajesod jest taki elementarny, że poprostu ma się moralne i oczywista narodowe prawo do wymuszenia na opornych i ociągających się spełniania tego obowiązku. Czy istotnie jeszcze zachodzi konieczność szerokiego uzasadnienia ważności i konieczności tego podatku i wykazywania moralnego obowiązku każdego Żyda do uiszczania go? Chyba nie.

Myślę bowiem tak: Przed laty — nawet nie wielu — trzeba było ludzi, stojących zdała od życia żydowskiego, przekonywać o niezmiernej ważności wybudowania żydowskiego Ogniska narodowego w Palestynie. Jakoś to odrazu i samo dla siebie mogło nie być jasnem i zrozumiałem. Wszak Żydzi na zachodzie czuli się tak pewni, tak bezpieczni, że nawet w głowie pomieścić nie mogli pojęcia o ojczyźnie narodowej poza tą, w której żyli. Istotnie tak jest: Jednostka żydowska jest zazwyczaj tak przywiązana do kraju swojego zamieszkania, tak go miłuje i gotów do poświęceń i ofiar dla niego, że w nim odczuwa ojczyznę. Ale to właśnie odnosi się do jednostki żydowskiej. Inaczej się jednak rzecz ma ze zbiorowością żydowską — ona niema narodowego ogniska poza tą historyczną ziemią, która jej została obiecaną, przekazaną, odebraną i ponownie przyrzeczoną. Zbiorowość żydowska, czy naród żydowski, ma jedyną swoją ojczyznę w Palestynie, gdzie jej dusza istotnie osiągnęła najwyższe swoje szczyty i zdolną była do zadziwiającego cały świat tworzenia. Ta dusza zbiorowa kurczy się w djasporze. O ile jednak każda dusza indywidualna złączoną jest z tą zbiorową duszą całego narodu, o tyle i w niej leży tęskno ta za własnym kawałkiem ziemi, za własnym domem. To jest nietyle rozumowanie, ile bez pośrednie odczucie takie proste i jasne, że każdy je posiadać może i powinien w swej świadomości. A jednak miało się dawniej nieraz sporo trudności z wykładem tych prostych prawd wobec Żydów — szczególnie zachodnich. Może Żyd niemiecki najbardziej się opierał i zawsze miał w pogotowiu swoje „Vaterland", gdy się mu mówiło o Palestynie jako siedzibie narodowej.

A oto niestety stało się, że właśnie ten element odrazu zaczął rozumieć owe prawdy, a zaczął rozumieć ze strony ich najokropniejszej, ze strony najboleśniejszej, ze strony zabójczego wprost rozczarowania. Żyd niemiecki biedny odrazu, jednem uderzeniem pięści, jednym niesamowitym rykiem „mocarza", został pozbawiony „Vaterlandu". Nagle stanął jakby zgubiony, zahukany, oszołomiony i nie wie, gdzie jutro będzie dom jego, gdzie jutro będzie mógł swoją umęczoną głowę do snu ułożyć. On nic wie, co mu jutro przyniesie, ale przeczuwa, że to nie może być nic dobrego, bo otoczony jest taką sforą wrogów ślepych, mściwych, okrutnych, po których można się spodziewać najokropniejszych wyczynów.

Żyd zachodni tak jest wstrząśnięty tem nagłem uderzeniem oszałamiającego pioruna że bodaj już lepiej odczuwa tęsknotę za siedzibą narodową, aniżeli Żyd wschodni, które mu zresztą ta tęsknota tkwi we krwi, a chyba tylko od czasu do czasu słabnie w nim świadomość o tej tęsknocie. Bywa nieraz, że jakaś nagła błyskawica, jakaby nie była okropna i oślepiająca, jednak oświetla na przeciąg choćby jednej sekundy olbrzymie obszary, a widzi się rzeczy i odległości, o których istnieniu się nawet nie myślało. Tak się to działo z tem wszystkiem, co żydostwo przeżyło w ostatnich czasach. To mu nagle i jaskrawie oświetliło olbrzymie horyzonty, a on nagle ujrzał możliwości powikłań i załamywań, o których nigdy nie myślał. A to wszystko rozdziera formalnie oczy Żydom, ażeby widziały, że tam na Wschodzie może mu zakwitnąć nowe szczęście, jeśli tylko — będą chcieli. Jak tylko całą duszą zapragną i szukać będą tego nowego cudu, to go znajdą i sami go sobie stworzą.

Tak — tam, gdzie była raz ojczyzna narodu żydowskiego, ona teraz także może być, bo ta ziemia na swój naród czeka, jak wierna małżonka na jedynego swego męża, który ją opuścił, ale który wrócić musi, bo on nigdzie drugiego domu nie znajdzie. Czeka ten kraj na swój naród, ale właśnie dlatego, że taki był wierny i nikomu swoich skarbów i piękna nie pokazywał i nie oddał, uległ zaniedbaniu, a nawet spustoszeniu. By go posiąść i znaleźć w nim prawdziwy dom, pełną ochronę, trzeba go odbudować.

A odbudowa — tak to już jest na tej ludzkiej ziemi — kosztuje pieniądze. A pieniądze muszą ci dać, dla których się ma ten dom budować. Dla nich samych, lub dla ich potomków. Zesztą — czy to Palestyna musi być koniecznie tylko miejscem ucieczki i ochrony dla nieszczęśliwych i pozbawionych dachu nad głową! Toć to przecież nasza historyczna ojczyzna, gdzie światło o sile świecącej tysiąc słońc zapaliliśmy — czy to nie jest niesłychanie ponętne, byśmy się tam nanowo wybrali, ażeby nanowo ćwiczyć się w tym pięknym kunszcie zapalania słońc? Ależ oczywista — nadszedł czas powrotu nietylko tam i kiedy jesteśmy gnani, tylko zawsze i wszędzie, gdzie żyje w nas świadomość naszych wielkich dziejów i pewność naszej mocarnej przyszłości.

Zapewne — Palestyna otwiera swoje podwoje na oścież i zaprasza wszystkie swoje dzieci, jak wierna matka, która stęskniła się za swojemi dziećmi. Niewątpliwie — duże, olbrzymie możliwości nam się tam otwierają w starej ojczyźnie. Możliwości ducha i ciała. Jest w najwyższym stopniu prawdopodobnem, że tam na nas czeka całkowite wyzdrowienie. Tam odzyskamy naszą twórczą młodość i wszystko to, co nas kiedyś odznaczało a co się jednak skurczyło w golusie, lub nawet zanikło.

A więc — dzwon bije na powrót, na powrót w triumfie, na powrót w pełnej męskości. Dzwon bije i woła do mozolnej, ale przecudownej roboty dookoła odbudowania domu dla narodu, a odbudowania narodu dla odzyskanej ojczyzny.

Idziemy tedy. A musimy, temu staremunowemu krajowi dać nową świeżość, nowy rozkwit. A to kosztuje na tej ziemi dużo pieniędzy. A pieniądze na ten cel dane nazywają się Keren Hajesod, Funduszem Podwalin. A ten Keren Hajesod upomina się władczo, rozkazująco o należyte wyposażenie go.

Więc — Bracia! Co należy robić? Sądzę, że to jest niesłychanie jasne i proste: Trzeba dawać pełnemi garściami! Nie rzucać jałmużny, tylko sypać kupami, obficie, szczodrze, cfiarnie. Oto nasz apel do Was, Bracia.

Zawitał znowu do nas nasz kochany natchniony poeta Leib Jaffe i jak to rozbudzone sumienie, on nam rozkazuje, on od nas żąda.

Chyba usłuchamy tego natchnionego wysłannika budującego się kraju Izraela, który właśnie niczem innem nie chce być, tylko Erec - Izrael!

BERNARD SINGER

Sejmowa komisja budżetowa przy pracy

Dyskusja budżetowa w komisji sejmowej ma się już ku końcowi. Zaczyna się każdego dnia o 10.30 rano, a kończy się o pierwszej lub drugiej w nocy. Najpierw wygłasza minister mowę, do której materjałów dostarczają mu dyrektorzy pojedynczych resortów, np. dla ministra handlu przygotowali urzędnicy mowę na 50 stron. Potem zabiera głos referent, który powtarza słowa ministra, a potem.... zapisuje się do głosu około 20 posłów, a im mniej się ma do powiedzenia, tem więcej się mówi.

W bufecie sejmowym czekają posłowie na przebieg dyskusji. A w międzyczasie odbywają się narady rozmaitych grup. Około 1-szej w nocy zabiera głos minister.

W pokoju sąsiednim, gdzie przygotowuje się djarjusz mów sejmowych, panuje zamieszanie. Musi się mowy pzygotować w ostatniej minucie, kiedy dziennikarze mogą zaledwie dać kilka zdań, a każdy referent prasowy jest zainteresowany, by mowa jego ministra znalazła echo nietylko w „Gazecie Polskiej". Minister przegląda tylko skrót.

A tymczasem przychodzą do pokoju posłowie, którzy chcą jeszcze uzupełnić swe mowy, poprawić skrót, coś dodać, chociaż prasa mało się interesuje ich mowami.

Posłom rzadko kiedy udaje się trafić w sedno, zająć się w swych mowach rzeczami zasadniczemi. Sami nie są w stanie interpelować albo prosić o wyjaśnienie, jeśli nie informuje ich referent ministerjalny, szef oddziału lub dyrektor departamentu.

Minister czuje, że wyjdzie zwycięsko ze wszystkich mów, pytań i interpelacji. Strzały wypuszczone na ministra owinięte są miękką watą łagodnych komplimentów. Inspicjent teatralny, który aranżuje tam czasami burzę z piorunami, dostarcza późną nocą też dobrej pogody, a wszystkie odpowiedzi ministrów przyjmuje się oklaskami.

Serdecznie i z zadowoleniem przyjęto odpowiedź ministra oświaty Świętosławskiego. Gdy przyszedł do Sejmu na posiedzenie komisji, zdawało mu się, że się go będzie atakowało ze wszystkich stron.

Najbardziej mógł się minister obawiać ludzi z własnego obozu. Na drugi dzień po objęciu urzędowania usunął dyktatora politycznego swego ministerstwa dyr. Kawałkowskiego, w kilka dni później usunięty został najwierniejszy współpracownik braci Jędrzejowiczów, szef biura personalnego — Lipka. Prof. Świętosławski miał też i inne „grzechy" na swem sumieniu. Nie entuzjazmował się tak bardzo reformą wyższych uczelni, protestował przeciwko Brześciowi.

We wtorek o godz. 10-tej rano odbyła się w Sejmie konferencja między byłym premjerem Sławkiem, wicemin. Miedzińskim i b. premjerem Jędrzejewiczem, a później rozeszła się pogłoska, że wojna przeniesiona została do Senatu. Tam czekać już będą fachowcy z prof. Kozłowskim (b. premjerem) na czele, którzy wezmą się do ministra. Złe języki mówią jednak, że prócz p. Jędrzejewicza nikt go nie zaatakuje. Zdolny profesor Świętosławski jest wynalazcą (materjalnie niezależnym) przyjacielem Prezydenta Rzeczypospolitej i ma przyjaciół między profesorami-kolegami w Senacie.

Ostro nie zaatakowali go nawet Ukraińcy. Przdstawiciel Ukraińców Kuzmowicz o wiele gwałtowniej zaatakował referenta, jak ministra. Klub ukraiński przeżywa jeszcze teraz miodowe miesiące. Po ugodzie, po całym szeregu konferencyj u premjera i ministra spraw wewnętrznych, odbył się akt najważniejszy: generalny inspektor armji przyjął na dłuższej audjencji przewodniczącego klubu Mudryja i sekretarza pos. Celewicza.

Audjencja nastąpiła po znanej deklaracji pos. Celewicza, że armja polska broni ludu ukraińskiego.

Przewodniczący klubu ukraińskiego jest więc ruchliwy, wywołując częściową zazdrość senatora Łuckiego, który przypomniał na komisji budżetowej senatu, że on dał inicjatywę do ugody. Łucki oświadczył też, że klub ukraiński jest za zagraniczną polityką Becka. (Przyczyna jest jasna i obejść się może bez komentarzy).

Nic więc dziwnego, że podczas dyskusji budżetowej Ukraińcy nie wnoszą żadnych interpelacyj. Poza murami Sejmu szukają dróg, by zrealizować chociaż część swych postulatów. Czy to im się uda? Jedno jest jasne, że Ukraińcy dużo już wnieśli tytułem posagu, na konto dobrego współżycia.

Mniejszości niemieckiej niema ani w komisji budżetowej ani w Sejmie. Widocznie nie ma zainteresowania dla działalności parlamentarnej. Jedyny Białorusin Jaremicz nie został wybrany do Sejmu.

Na miejscach swych pozostali wyłącznie tylko Żydzi. W poprzednim Sejmie wchodzili w skład komisji budżetowej dwaj posłowie żydowscy z głosem doradczym. Określenie brzmiało jak dowcip. Nie mieli prawa głosu, ale jeszcze mniej prawa doradczego. Osamotniony poseł żydowski musiał wziąć na siebie rolę Leonarda da Vinci: przemawiać na temat wszystkich budżetów, zadawać pytania i rzadko kiedy otrzymywać odpowiedź. W nowym Sejmie otrzymali Żydzi miejsce w komisji budżetowej. Tak brzmi to formalnie, faktycznie jednak rzecz przedstawia się inaczej. Marszałek Sejmu całkiem otwarcie oświadczył, że postanowił wystawić kandydaturę Mincberga do komisji budżetowej. Marszałek Sejmu nie musiał się liczyć z nastrojami mieszczańskiej ludności żydowskiej, jak to czynić musiała ordynacja wyborcza lub administracja.

I stało się tak, jak tego chciał marszałek Sejmu. „Pułkownik" Mincberg dźwigać musi na swych barkach ciężar spraw żydowskich we wszystkich budżetach, wygłaszać mowy i przyjmować do wiadomości odpowiedzi ministrów.

Już w poprzednim sejmie zdawało się, że nikt tego posła żydowskiego nie prześcignie, jeśli chodzi o uległość. Nie dziwota więc, że poseł Mincberg bynajmniej się nie odznaczył podczas dyskusji nad budżetem ministerstwa oświaty. Powinęła mu się jednak zupełnie noga przy budżecie ministerstwa handlu. W dyskusji nad tym „żydowskim" budżetem, gdzie operował jego kolega Rajchman, gdzie funkcjonował aparat ze surowemi konsekwencjami w dziedzinie praw rękodzielniczych, gdzie przygotowuje się osławione ustawy o „kwalifikacjach" dla kupców, gdzie mały kupiec do spółki z rzemieślnikiem stał się obiektem dla nowych eksperymentów — zażądał poseł Mincberg.... przeniesienia szkół handlowych z ministerstwa oświaty do ministerstwa handlu

Mieszkaniec Łodzi zupełnie zapomniał o położeniu żydowskich drobnych kupców i rękodzielników swego miasta; w swej teczce miał 10—12 przygotowanych egzemplarzy swej mowy, ale nie miał przygotowanych cyfr, ilustrujących sytuację ekonomiczną Żydów w Polsce. Poseł Mincberg dostosował się do nowego tonu przedstawicieli mniejszości narodowych w nowym Sejmie a posunął się do tego stopnia, że b. poseł Rosmarin, który swą mowę w dyskusji budżetowej zwykł był zaczynać słowami: „wyrażam swój żal" urósł na tle tej nowej dyskusji budżetowej na bohatera, walczącego na barykadach.. Można poprostu powiedzieć, że poseł Mincberg jest właściwym człowiekiem na właściwem miejscu.

—o—

„Solidność" kupiecka

Kraków, 1 lutego.

W dyskusji nad budżetem ministerstwa komunikacji zabrał głos generalny referent budżetu p. Bogusław Miedziński, który zaatakował sprawę zamrożenia wielkich sum, należnych Polsce od Niemiec z tytułu tranzytu kolejowego przez Pomorze. Według zapodań p. Miedzińskiego, kwota ta wynosi około 70 miljonów złotych, zaś według zapodań p. ministra komunikacji nie przekracza 59 miljonów złotych. P. Miedziński wyraził nadzieję, że wystarczy zwrócić się do Niemiec z uprzejmą prośbą (polityczny stosunek Polski do Niemiec musi przecież pozostać niezmieniony) o przekazanie nam tej zamrożonej kwoty, a Niemcy natychmiast to uczynią. Nadzieję swą oparł p. Miedziński na — solidności kupieckiej Niemiec. Cytujemy dosłownie:

„Sądziłbym, że mamy prawo odwołać się do przysłowiowej niemal lojalności i skrupulatności niemieckiej w rozrachunkach materjalnych. Solidność kupiecka jest jedną z tych cech narodowych, którą wszystkim Niemcom przyznajemy i którą od wieków Niemcy się chlubią".

Zastanówmy się trochę nad tą „solidnością kupiecką Niemiec". A więc wielką solidnością kupiecką Niemiec było niepłacenie długów wojennych, które były wielokrotnie redukowane, aż wreszcie konferencja lozańska w roku 1932 zmniejszyła je do kilku miljardów marek z kwoty kilkuset miljardów w chwili zawarcia układu reparacyjnego. Drugim dowodem wielkiej solidności kupieckiej Niemiec było zastanowienie wypłat długów prywatnych po krachu banków niemieckich w lipcu 1931 r. Jak wtedy Niemcy „wykiwali" swych zagranicznych wierzycieli, jak p. Schacht w późniejszym okresie, gdy Hitler doszedł do władzy i p. Schacht wsiadł z powrotem na krzesło prezydenta Reichsbanku — zwoływał kilku razy do roku konferencje wierzycieli najrozmaitszych kategoryj, aby im za każdym razem powiedzieć: „Wir zahlen nicht, wir haben kein Geld", — pamiętają jeszcze wierzyciele angielscy, szwajcarscy, amerykańscy i holenderscy. Trzecim dowodem wielkiej solidności kupieckiej Niemiec jest ustawiczne naciąganie krajów surowcowych, od których Niemcy biorą towary na kredyt, a później kredytów tych — nie płacą. Czwartym dowodem wielkiej solidności kupieckiej Niemiec — jest stosunek ich do swych własnych obywateli, nie mogących się wykazać babką aryjską. Konfiskowanie przedsiębiorstw, odmowa płacenia długów wierzycielom żydowskim itd. — to tylko cząstka tej wielkiej solidności kupieckiej Niemiec na terenie wewnętrznym.

A wreszcie najbardziej kompletnym dowodem wielkiej solidności kupieckiej Niemiec jest — rozpacz tych obywateli polskich, którzy byli na tyle „przezorni", że dostarczali „solidnym Niemcom" towaru na kredyt. Obliczają dziś, że należności obywateli polskich za towary, wysyłane do Niemiec na zasadzie umowy handlowej z roku 1934 przekraczają sumę 60 miljonów złotych. Należności zaś za towary wysłane na zasadzie naszej umowy handlowej z ubiegłego roku zdążały już dojść do wcale ładnej sumki 12 miljonów złotych. Niezależnie od tego kapitały obywateli polskich, zamrożone na całym szeregu nie rozmaitych i dowcipnie obmyślanych kontach buchalteryjnych Reichsbanku — wynoszą około 200 do 250 miljonów złotych. Łączna suma należności obywateli polskich od „solidnego dłużnika niemieckiego" wynosi dziś około 350 miljonów złotych. Gdybyśmy się lubowali w porównaniach, to powiedzielibyśmy, że całą Pożyczkę Narodową — zaofiarowaliśmy Niemcom.

Oznaką wielkiej solidności kupieckiej Niemiec jest wreszcie tolerowanie stanu rzeczy, w którym biedna Polska, pozostająca w stosunku dłużnika do Niemiec — nie może stamtąd wyciągnąć ani grosza poza układem clearingowym, a niemieccy akcjonarjusze, właściciele nieruchomości, przedsiębiorstw, firm, kont bankowych itd. — wywożą bez ograniczeń dziesiątki miljonów do Niemiec.

Źleby uczynił nasz rząd, gdyby chciał apelować do poczucia „solidności kupieckiej Niemiec". W solidność tę przestały już dawno wierzyć niemal wszystkie kraje świata, które w stosunkach handlowych z Niemcami patrzą im pilnie na palce. Kto się sparzył na gorącem, ten dmucha na zimne.

Widać, że i nasze ministerstwo komunikacji poznało się na „solidności kupieckiej" partnera niemieckiego, bo bez długich rozhoworów zarządziło na 7 lutego br. skurczenie do minimum ruchu tranzytowego do Niemiec przez terytorjum Polski. *t'.*

Dwaj Żydzi w niemieckiej ekipie olimpijskiej

Olimpjada w Berlinie nie schodzi z porządku dziennego. Niedawno, jeszcze przed dymisją Lavala, odbyła się w parlamencie francuskim dyskusja na temat kredytu dla wycieczki francuskiej na Olimpjadę berlińską. Kredyt ten wprawdzie został uchwalony, ale podczas dyskusji powiedziano pod adresem Trzeciej Rzeszy mnóstwo gorzkiej prawdy. Ciekawą jest przytem rzeczą, ze większość, która uchwaliła kredyt, widocznie wstydziła się tego swego kroku, bo namiętnemu aktowi oskarżenia, sformułowanemu przez Leona Bluma i innych mówców socjalistycznych, nic nie przeciwstawiła, zadawalając się tylko przegłosowaniem pozycji. Dyskusja nie ustaje też w krajach anglosaskich i skandynawskich. Cały szereg poważnych instytucyj sportowych w Anglji i Stanów Zjednoczonych nie weźmie udziału w Olimpjadzie. Zdaje się też, że kraje skandynawskie wogóle nie będą zastąpione na Olimpjadzie.

Niemcy zdają sobie dobrze sprawę z trudności, jakie mają do przezwyciężenia i robią, co mogą, by pozyskać dla siebie opinję publiczną świata całego. Pociągnięcia ich jednak nie zawsze są mądre, o czem świadczy chociażby odezwa, którą wydał Herman Esser, prezydent Związku Turystyki Rzeszy niemieckiej. Trzeba wiedzieć, że Herman Esser zaczął swoją karjerę polityczną równocześnie prawie z Hitlerem i to z ramienia Reichswehry. Esser był wspaniałym mówcą i niezwykle zręcznym demagogiem, ale tyle miał masła na głowie, że wciąż musiał znikać z powierzchni życia politycznego. W rozmaitych rewolucjach pałacowych przeciw Hitlerowi maczał Esser palce, ale łączył się też z Hitlerem przeciwko intrygantom, usiłującym podkopać wpływy wodza. Niejednokrotnie zwracano uwagę Hitlerowi, że dłuższe tolerowanie Essera w szeregach partji staje się balastem nie do zniesienia. Hitler jednak tłumaczył się zawsze tem, że Esser jest wprawdzie „ein Lump", ale jest człowiekiem zdolnym, dlatego nie można się go pozbyć. Po zwycięstwie hitleryzmu został Esser ministrem bawarskim, ale nie mógł się na tem swojem stanowisku długo utrzymać. Pod naciskiem generała von Eppa, namiestnika bawarskiego, musiał Hitler się zgodzić na udzielenie Esserowi dymisji. Teraz Esser wypłynął znowu, otrzymując dobrze płatną synekurę w niemieckiem towarzystwie turystycznym, i w tym właśnie charakterze wydał odezwę do całego świata, zapraszając na „zimową Olimpjadę w Trzeciej Rzeszy".

Ale przygotowania do Olimpjady przyniosły też dla Żydów niebardzo miłą zresztą niespodziankę. Okazuje się, że współudział w Olimpjadzie przyrzekli pani Helena Mayer, niemiecka mistrzyni fechtunku i Rudi Ball, znakomity hokeista na lodzie. Rudi Ball, który spowodu żydowskiego pochodzenia musiał opuścić Niemcy, wrócił obecnie do Niemiec i występował już w niemieckiej drużynie hokejowej w meczu z Kanadyjczykami w Düsseldorfie. W tych dniach wyjeżdża Ball do Garmisch Partenkirchen, by dalej trenować. Helena Mayer zawiadomiła, że wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych z początkiem lutego i wraca do Niemiec, by wziąć udział w Olimpjadzie berlińskiej. Trzecia Rzesza jest zachwycona tą decyzją Żydówki i z wielkiej wdzięczności za jej patrjotyzm chce jej nawet nadać obywatelstwo Rzeszy, którego jak wiadomo, pozbawiono wszystkich Żydów. Są widocznie Żydzi wyzuci zupełnie z poczucia godności ludzkiej, skoro Helena Mayer i Rudi Ball uznali za stosowne oddać się do dyspozycji państwa, które życie swej ludności żydowskiej przemieniło w prawdziwe piekło. Trudno i darmo — społeczeństwo żydowskie ma też swoich Ballów i Mayerów. (—si)

„Kto pod kim dołki kopie — sam w nie wpada"

W odpowiedzi „Warszawskiemu Dziennikowi Narodowemu".

Na temat udziału Balla i Mayer w olimpjadzie berlińskiej pisze **„Warszawski Dziennik Narodowy"** w sposób następujący:

„Żydzi niemieccy gotowi są, jak się okazuje z **ochotą** reprezentować sztandary ze swastyką na Olimpjadzie.

Jakże humorystycznie wygląda wobec tych faktów **wycofanie się Żydów z reprezentacyj olimpijskich w Polsce i w innych krajach**... Okazuje się, że metody niemieckie lepiej działają na żydowską lojalność, niż nasza tolerancja". (Podkreślenia nasze — Red.).

Przedewszystkiem zastrzeżenie mamy odnośnie tej „ochoty" Heleny Mayer i Rudi Balla do uczestniczenia w Igrzyskach Olimpijskich III. Rzeszy. Daliśmy już wyraz zapatrywania, że ta „dobrowolność" wygląda na mocno przymusową sytuację ze względów familijnych. Kto wie nawet, ile teroru i tragedji mieści się w fakcie pozyskania przez nazistyczny komitet olimpijski dwóch żydowskich duszyczek reprezentacyjnych dla udowodnienia światu „lojalności" III. Rzeszy wobec żydowskich sportowców.

Ale tylko tych dwóch! Więcej ich niemal Więcej nie zdołano złowić! Na tysiące sportowców żydowskich w Niemczech znalazło się zaledwie dwóch prawdopodobnie tragicznych renegatów, którzy muszą ratować Olimpjadę berlińską przed widmem bojkotu i fiaska.

I ten stan rzeczy ma czelność charakteryzować bezmyślnie złośliwy pismak warszawski jako „gotowość niemieckich Żydów do reprezentowania z ochotą sztandaru ze swastyką na Olimpjadzie", kpiąc sobie przytem spowdu „wycofania się Żydów z reprezentacyj olimpijskich w Polsce i w innych krajach".

Więc tu cię boli?! Całe szczęście, że nietylko w Polsce, ale i innych krajach!! A my pozwolimy sobie dodać fakt, że to wycofanie się obejmuje wiele krajów, liczne rzesze i związki sportowe, nietylko żydowskie, ale także nieżydowskie.

Zatem cały ten szczery, potężny, masowy protest Żydów i nieżydów licznych krajów i narodów „wygląda humorystycznie" wobec steroryzowanego startu dwóch — słowami dwóch — renegatów, robiących wrażenie pożałowania godnych ofiar, a nie amatorskich woluntarjuszy sportowych.

Zdaje nam się, że „humorystycznie wygląda" w tym wypadku zupełnie niezorjentowany, mocno zagulopowany, informator „Warsz. Dzien. Narod.", który wpadł we własną pułapkę, zapominając o wspaniałem przysłowiu polskiem: „Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada".

Co się tyczy końcowego wniosku i pouczenia a propos lepszej „metody niemieckiej" i gorszej „tolerancji" polskiej, to przechodzimy z pogardą nad tą wyraźną tendencją do porządku dziennego, i podnosimy tylko oczywisty fakt, że „metody niemieckie" okazały się zgubnemi dla samych Niemiec pod każdym względem, politycznie, kulturalnie i gospodarczo, mobilizując cały kulturalny świat przeciw III. Rzeszy.

Pardon! Metody nazistyczne zdobyły przecież jednego przyjaciela... polską endecję, ale to właśnie „wygląda humorystycznie" i — tragikomicznie. „Wart Pac pałaca, a pałac Paca". (hl.)

Szczegóły zapowiedzianej ustawy
o ograniczeniu sprzedaży ziemi w Palestynie

Jerozolima (Palcor). W uzupełnieniu poprzedniej wiadomości o treści odpowiedzi ministra kolonij na memorjał arabski, „Palcor“ dowiaduje się jeszcze następujących szczegółów:

W sprawie pierwszego żądania arabskiego — utworzenia rządu narodowego w kraju — Urząd Kolonjalny oświadcza, że rząd postanowił utworzyć w Palestynie Radę Ustawodawczą o większości, wybieranej przez ogół ludności. Wstrzymanie imigracji żydowskiej nie wchodzi w rachubę. Rząd nie zrezygnuje też z zasady regulowania imigracji według skali pojemności gospodarczej kraju.

W ten sposób odrzucone zostaje drugie żądanie arabskie.

Natomiast w sprawie trzeciego żądania arabskiego Urząd Kolonjalny zatwierdził wniosek Wysokiego Komisarza w sprawie ustawy, która chroniłaby drobnych rolników arabskich na wzór ustawy o ochronie dzierżawców rolnych z r. 1933. Według ustawy tej żaden rolnik nie będzie mógł sprzedać swej ziemi poniżej pewnego minimum, które potrzebne mu jest dla wyżywienia swej rodziny. Spod działania utsawy tej wyjęte będą grunta w okręgu południowym Palestyny (Negew) i okolica Beer-Seba, jak również grunta podmiejskie i plantacyjne. Wysoki Komisarz będzie też miał — według ustawy tej - prawo zezwolenia na wyjątkową sprzedaż gruntów, potrzebnych dla rozszerzenia granic miejskich lub osiedli wiejskich lub dla przeprowadzenia drenażu i instalacyj wodnych.

Ustawa ta obowiązywać ma wszystkich bez wyjątku mieszkańców Palestyny, tak, że minimalne przez ustawę określone co do wielkości swej obszary, potrzebne dla wyżywienia rodziny danego rolnika lub właściciela, nie będą mogły być zezwolenia rządu odsprzedawane zarówno przez Arabów, jak i przez Żydów, i to ani przez Araba Arabowi, ani przez Żyda Żydowi.

Komunikując delegacji arabskiej ten punkt odpowiedzi ministra kolonij, Wysoki Komisarz zaznaczył, że ustawa ta stała się koniecznością ze względu na znaczną ilość tranzakcyj ziemią, zawieranych ostatnio, co — zdaniem jego — jest szkodliwe dla intensyfikacji rolnictwa. Ponadto wskazał jeszcze gen. Wauchope, że ochronę stanu posiadania drobnych rolników uważa on za konieczny środek do racjonalnego i niepowstrzymanego rozwoju gospodarki rolnej w Palestynie. Wielkość minimalnych obszarów rolnych, które nie będą mogły podlegać sprzedaży, będzie rozmaita, w zależności od okolicy kraju i rodzaju kultury rolnej. Wielkość tych obszarów będzie mogła zostać sczasem zmniejszona w miarę postępu gospodarki rolnej i postępów dzieła nawodnienia kraju.

Ustalenie procedury i szczegółów jej przeprowadzenia przy realizacji planowanej ustawy potrwa jeszcze zapewne dłuższy okres czasu.

—oXo—

CZERTOK U WYSOKIEGO KOMISARZA

Jerozolima (Palcor). Wysoki Komisarz Palestyny, gen. Wauchope, wyjechał w dniu wczorajszym na tydzień do Egiptu. Przed wyjazdem swym przyjął on członka Egzekutywy Agencji Żydowskiej, M. Czertoka, z którym odbył dłuższą konferencję.

NADAWANIE NOWONARODZONYM DZIECIOM W PALESTYNIE IMIENIA „JERZY“

Jerozolima (Palcor) Jedno z dzieci, urodzonych w Tel Awiwie w dniu zgonu króla Jerzego V, nazwane zostało przez rodziców imieniem Jerzy ku uczczeniu pamięci zmarłego króla Jerzego V. Obecnie rodzice ci zwrócili się z publicznem apelem do osiedla żydowskiego o masowe uczczenie w podobny sposób pamięci zmarłego króla.

PODZIĘKOWANIE RZĄDU PALESTYŃSKIEGO DLA TEL-AWIWU

Tel Awiw (Palcor). Gubernator okręgu południowego Palestyny odwiedził burmistrza Tel-Awiwu, Dizengoffa, któremu w imieniu rządu złożył wyrazy podziękowania za udział mieszkańców Tel-Awiwu w ogólnej żałobie narodowej W. Brytanji.

PROLONGATA OCHRONY LOKATORÓW W TEL AWIWIE

Tel Awiw (Palcor). Na wczorajszem posiedzeniu swem rada miejska Tel Awiwu uchwaliła przedłużenie ważności ustawy, ustalającej maksymalną wysokość komornego w mieście. Ustawa ta przedłużona została na okres jeszcze jednego roku.

SZPITAL UNIWERSYTECKI W JEROZOLIMIE

Nowy Jork (Palcor). Sjonistyczna organizacja kobieca „Hadassa“ proklamować ma utworzenie funduszu im. małżonki Feliksa Warburga dla budowy kliniki uniwersyteckiej w Jerozolimie. Fundusz ten proklamowany zostanie w dn. 13 lutego br. na bankiecie z okazji 60-lecia urodzin pani Warburg, która po swym powrocie z Palestyny wygłosi przy tej sposobności referat o imigracji młodzieży żydowskiej z Niemiec.

ADRIENNE THOMAS — Przekład autoryzowany

KATARZYNO! SWIAT SIĘ PALI!

5)

Prawie się nie przysłuchuje temu co ona mówi i roztargniony odpowiada na jej pytania. Czy wie jak przedstawia się sprawa zezwolenia dla rodziców, którzy chcą przyjechać na ślub. Chociaż ojciec jest urodzonym Lotaryńczykiem, a być może właśnie dlatego jest niesłychanie trudno wydostać dla niego urzędowe zezwolenie na przyjazd do Alzacji. Od kilku już tygodni puka od jednej władzy do drugiej, by zebrać wszystkie papiery i pieczątki. O wiele łatwiej chyba dostać się można do etapu, zanim Alzatczyk wydobędzie zezwolenie na przyjazd do swego własnego kraju. Banały.

Mikołaj prędko się żegna.

— — — — — — — —

Przyjaźń z Ryszardem trudno będzie utrzymać wśród tych warunków, myśli sobie Mikołaj jadąc pociągiem do Strassburga. Przyjaźń męska traciła spowodu obecności Joanny swój poziom, nie zyskując nawet na tem, co promieniuje od kobiety duchowo nawet niebardzo bogato uposażonej.

Rzecz niezmiernie przykra. Od czasu jak nauczył się myśleć, towarzyszyła mu zawsze pełna humoru równowaga Ryszarda. Sam o wiecznie ruchliwej nowowości uspakajał się w towarzystwie tego barczystego chłopca o jędrnej i pełnej siły postaci. Ryszard nigdy nie tracił spokoju, zawsze zabierał się do rzeczy najbliższej, załatwiając ją przeważnie jaknajlepiej.

Czy w najbliższym czasie ma się skończyć ten stosunek?

— — — — — — — — —

Gdy natsępnym razem przyjechał do posiadłości wiejskiej Ryszarda — jakaś władza wojskowa zarekwirowała mu jego własne i mocno sfatygowane auto — znajduje tylko samą Joannę. Klęczy na wielkim tarasie przed domem, mając przed sobą mnóstwo płótna białego; małe szablony blaszane leżą na płótnie a w malutkiej miseczce porcelanowej rozpuszcza niebieski tusz. Włosy kasztanowe, rozrzucone wiatrem i prześwietlone słońcem. Rękawy skromnej sukni letniej w paseczki są mocno w górę zawinięte. Dzisiaj zupełnie inaczej wygląda. Swieża, jedrna. Jej śmiech odbija się małem światełkiem w oczach i kładzie się cieniem w kącikach ust. Co to jest?

Zlewają się dwie twarze.

„Jak bardzo dziś pani podobna do swej siostry!“

„Ach? Wszak tego nikt mi nigdy nie mówi. Czy pokazano panu w Berlinie jej obraz?“

„Zobaczyłem fotografję tylko krótko i właściwie już ją zapomniałem. Ale nagle bardzo mocno ją sobie przypomniałem, gdym panią po raz pierwszy zobaczył. Chociaż wtenczas tylko stwierdziłem, że niema nawet śladu podobieństwa, coś atmosferycznego jednak — wyczuwalna tożsamość istoty przypomniała mi obrazek z Berlina. A dziś jesteś pani do niej podobna nawet zewnętrznie“.

Czy dziś może się pojawić coś, co jutro znowu znika?“

„A jednak. Widocznie, że to jest możliwe. Jest się codziennie kimś innym i dla każdego człowieka kimś innym“.

I znowu jej twarz traci swój wyraz, gdy ją zalewa fala światowości. Tylko, by coś powiedzieć, pyta się, na co właściwie umarła jej siostra.

C. d. n.

Rozwój rolnictwa palestyńskiego w r. 1935

Jerozolima (Palcor). W specjalnym dodatku rolniczym przynosi Gazeta Urzędowa sprawozdanie rządowego departamentu rolnictwa za rok 1935, ilustrującego cytrowo rozwój rolnictwa w roku tym w Palestynie. Rozwój ten zaznaczył się przedewszystkiem dawno nienotowanym szczególnym urodzajem, który przedstawia się jak następuje: pszenica — 103.000 tonn (w r. 1934 — 82.000 tonn, w r. 1933 — 44.400 tonn), jęczmień — 68.000 tonn (w r. 1934 — 68.000 tonn, w r. 1933 — 34.000 tonn), aronzy — 69.000 tonn (w r. 1934 — 40.500 tonn, w r. 1933 — 20.400 tonn), soczewica — 2.600 tonn (w r. 1934 — 2.250 tonn, w r. 1933 — 1.500 tonn), kukurydza — 46.000 tonn (w r. 1934 — 42.000 tonn, w r. 1933 — 8.800 tonn), sezam — 6.900 tonn (w r. 1934 — 2.600 tonn, w r. 1933 — 214 tonn), oliwki — 8.818 tonn (w r. 1934 — 1.329 to, w r 1933 — 720 tonn).

Wzrósł też znacznie urodzaj kartofli i pomidorów. W r. 1931 uprawiano kartofle na obszarze 2.344 dunamów z urodzajem 821 tonn, w r. 1932 — na obszarze 2.329 dunamów, z który h zebrano 1.018 tonn, w r. 1933 — na obszarze 5.000 dunamów z urodzajem 2.500 tonn, w r. 1934 — na obszarze 6.234 dunamów, z których zebrano 3.000 tonn, w r. 1935 — z 12.000 dunamów kartoflisk zebrano 6.500 tonn ziemniopłodów.

W r. 1935 zebrano też z obszaru 30.000 dunamów 15.000 tonn pomidorów.

Eksport owoców cytrusowych wyniósł: w roku 1932/33 — 4.498.242 skrzynek, w r. 1933/34 — 5.526.097 skrzynek, zaś w roku 1934/35 — 7.330.846 skrzynek.

W r. 1935 importowano do Palestyny na ubój: bydła rogatego — 36.000 sztuk (w r. 1934 — 25.000 sztuk), nierogacizny — 430.000 sztuk, w r. 1934 — 302.000 sztuk), drobiu — 1.750.000 sztuk, (o 14 proc. więcej, niż w r. 1934).

W r. 1935 sprowadzono też do Palestyny 19.500 sztuk bydła roboczego: koni pociągowych, mułów, osłów i wielbłądów, oraz 1.634 sztuki krów dojnych.

Pomnik dla poległego szomra Benjamini'ego

Jerozolima (Palcor). W trzecią rocznicę zgonu Józefa Benjamini'ego, który padł z rąk morderców arabskich, strzegąc jako szomer kolonji Awichajil, pierwszego osiedla byłych legjonistów żydowskich, założonego w Dolinie Chejfer, grupa jego towarzyszy uchwaliła wznieść mu pomnik w tej kolonji ze starej kolumny marmurowej, sprowadzonej ze słynnych bloków marmurowych pod Cezareą. Kolumna ta której odsłonięcie nastąpi dn. 26 Szebat, ma 68 cm. objętości i 4.70 m. wysokości. Wysokość jej wraz z fundamentami wyniesie 7.5 metra.

„HAAWARA" ZAKŁADA BANK DLA IMIGRANTÓW NIEMIECKICH

Jerozolima (Palcor). Kierownictwo tow. „Haawara" postanowiło założyć bank pożyczkowy, który udzielać będzie pożyczek na drugą hipotekę dla celów budowlanych. Pożyczki te udzielane będą wyłącznie na zakup materjałów budowlanych dla nowych gmachów i na przybudówki do gmachów, obciążonych już pierwszą hipoteką. Dywidenda tego banku przeznaczona będzie dla Żydów niemieckich, którzy kapitały swe transferowali przez „Haawara" do Palestyny. Oczekują, że powstanie tego banku przyczyni się do ożywienia ruchu budowlanego w Palestynie.

—o§o—

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM.

De Valera o proklamacji króla Edwarda VIII.

Prezydent Irlandji, de Valera, oświadczył, iż rząd irlandzki działał zgodnie z konstytucją wolnego państwa Irlandji, nie podając do wiadomości ogółu obwołania królem W. Brytanji Edwarda VIII. Zdaniem prezydenta złożenie kondolencji królowej — wdowie w imieniu rządu Irlandji czyni zadość obowiązkom rządu państwa sąsiedzkiego.

Święto państwowe Czechosłowacji

W senacie czeskosłowackim złożony został projekt ustawy, w myśl której dzień 7 marca ogłoszony zostaje jako święto państwowe. 7 marca jest datą urodzin b. prezydenta Czechosłowacji, T. G. Masaryka. Projekt ustawy złożony został przez koalicję grup politycznych i bezwątpienia będzie uchwalony.

Jak ocalono Sukiennice od zagłady?

Odbyte onegdaj w Muzeum Przemysłowem 35 Zebranie naukowe Tow. Miłośników Krakowa rozpoczęło się żałobną manifestacją licznie zgromadzonej publiczności ku czci zmarłego w ub. tygodniu członka Towarzystwa, świetnego prehistoryka **prof. dra Józefa Żurowskiego.** Dr. J. Dobrzycki nakreślił ogromne **zalety umysłu i charakteru** młodego uczonego, podnosząc **zwłaszcza bogate** wyniki jego **badań nad zamierzchłą przeszłością ziemi krakowskiej**

Następnie Dr. Dobrzycki podniósł, iż w dniu 15 listopada r. ub. minęło 40 lat od śmierci znakomicie dla Krakowa zasłużonego **architekta Tomasza Prylińskiego,** pełnego smaku **artysty i odnowiciela** zabytkowych budowli, którego **postać** zarysowuje się nader dodatnio na tle Krakowa, rozwijającego się znakomicie pod rządami wielkich prezydentów **Dietla i Zyblikiewicza,** zdobywającego sobie w **promieniach świetnej twórczości Matejki** zaszczytny tytuł duchowej stolicy Polski.

Życie i działalność tego artysty omówiła w nader interesującym wykładzie historyczka sztuki **Dr. Krystyna Sinkówna,** poświęcając zwłaszcza uwagę omówieniu wielkiego dzieła **Prylińskiego,** jakiem było **podźwignięcie Sukiennic z stanu niemal walącej się rudery i nadanie im dzisiejszej** wspaniałej postaci. Urodził się Pryliński w Warszawie w r. 1847, już jako chłopiec na ławie gimnazjalnej brał udział **w ruchach patrjotycznych przed powstaniem,** co nawet spowodowało jego aresztowanie. Matka w obawie o syna wywiozła go w r. 1862 zagranicę. Studja w zakresie mechaniki i architektury odbywał zrazu w Monachjum, a następnie w słynnej politechnice w Zurychu, gdzie zdobył tytuł inżynierski w r. 1869.

Po powrocie z zagranicy osiadł na stałe w Krakowie. Do najpierwszych jego prac w Krakowie zalicza się wyborny w proporcjach, zdobny dwiema kopułami **dom prof. Janikowskiego** w ul. Basztowej (obok Florjanki), niedawno zupełnie zniekształcony nadbudową, oraz i przebudowa domu Banku Galicyjskiego w Rynku naprzeciw odwachu.

Wówczas prawie przygotowywała się w Krakowie **srpawa restauracji Sukiennic.** W wielkim planie uporządkowania wiekowych spustoszeń i zniszczeń w Krakowie, wykreślonym przez prez. Dietla, sprawa ta zajmowała jedno z naczelnych miejsc. Sędziwy gmach Sukiennic, zajmujący centralne miejsce w Rynku, wymowny świadek dawnego handlu Krakowa, znajdował się w stanie **zupełnego upadku.** Gotyckie mury zrębu budowli z końca 14 w., wraz z długą prześliczną attyką renesansową, cennem dziełem architekta włoskiego Padovana z poł. 16 w., nadwerężone zostały zębem czasu do tego stopnia, że lada chwila mogły popaść w całkowitą ruinę. Mury magistralne gmachu popękały, przystawione doń różnemi czasy szpetne kramy, budy i kamieniczki mogły byle kiedy zawalić się lub spalić. Nad ponurą ruderą górowała ozdobna, lecz zupełnie porysowana i odrapana attyka, świadek lepszych czasów.

Pryliński wszedł w bliski kontakt z wielkimi znawcami i miłośnikami przeszłości, **Pawłem Popielem i Wład. Łuszczkiewiczem,** a przedewszystkiem z **Matejką.** Oni to rozbudzili nadewszystko w młodym artyście kult dla dawnych pamiątek krakowskich i nauczyli go szukania w nich natchnień. Wtedy również zwrócił na Prylińskiego uwagę prez. Dietl. Po zawikłanych perypetjach konkursu na odnowienie Sukiennic, Dietl powierza wykonanie nowych projektów Prylińskiemu. Projekty te po pewnych zmianach, niewątpliwie najlepsze ze wszystkich przedłożonych w poprzednim konkursie, zostały ostatecznie zrealizowane przez Prylińskiego w latach 1875 — 79. Z niezwykle trudnego zadania wywiązał się Pryliński bardzo sumiennie, oddając miastu **gmach umocniony na długie lata i piękniejszy niż był kiedykolwiek w przeszłości.** Nowością stały się wzniesione na miejscu kramów i bud urocze obejścia w formie **gotyckich krużganków.** Motyw to naprawdę piękny i cenny, bez którego dziś wprost trudno sobie ten gmach wyobrazić. Nowym dodatkiem były również dwa okazałe ryzality (występy) od strony ul. Szewskiej i Siennej. Na piętrze, w miejscu strychów i poddaszy, powstała obszerna hala, w której otwarto w r. 1883 Muzeum Narodowe.

ZE SPORTU

Rotholc w Krakowie!

Atrakcyjny mecz bokserski Gwiazda (Warszawa) - Makkabi

Najsilniejszy punkt polskiej drużyny reprezentacyjnej, najwybitniejszy bokser żydowski w Polsce, Rotholc, przyjeżdża w najbliższych dniach do Krakowa.

Poraz pierwszy wystąpi w naszem mieście pięściarz o sławie światowej, pogromca najlepszych zawodników Ameryki, Niemiec i Węgier, przewidziany do reprezentacji Europy przeciw Ameryce.

W Krakowie wystąpi Rotholc w niedzielę, 9 lutego w ramach drużynowego meczu bokserskiego Gwiazda (Warszawa) — Makkabi, który wywołał w sferach sportowych olbrzymie zainteresowanie. Pierwszy występ znakomitego boksera w Krakowie otrzyma wspaniałą oprawę, odbędzie się bowiem w teatrze „Bagatela“, w niedzielę o godz. 12-tej w południe.

—o—

SANECZKARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI.

W najbliższych dniach, o ile pozwolą na to warunki śnieżne, odbędą się w Krynicy saneczkarskie mistrzostwa Polski. Po tych zawodach nastąpi eliminacja zawodników na olimpjadę zimową w Garmisch Partenkirchen.

ODWOŁANIE KOBIECYCH MISTRZOSTW ŁYŻWIARSKICH ŚWIATA.

Mistrzostwa łyżwiarskie świata dla pań w jeździe szybkiej, które miały się odbyć 1 i 2 lutego w Sztokholmie, zostały z braku odpowiednich warunków atmosferycznych — odwołane. Nowy termin nie został jeszcze wyznaczony.

SKŁAD U. S. A. DO PUHARU DAVISA.

Amerykański Związek Tenisowy ustalił już nazwiska swych kandydatów do turnieju o puhar Davisa, a mianowicie: Allisona, Budge, Granta, Schieldsa, Mako i van Ryna.

POLSCY JEŹDŹCY ZAPROSZENI DO PORTUGALJI.

W Lizbonie, w dniach 13 do 21 czerwca odbędą się wielkie międzynarodowe zawody konne, na które Portugalski związek jeździecki zaprosił, za pośrednictwem Polskiego Związku Jeździeckiego, czołowych zawodników polskich.

Zaproszenie będzie przypuszczalnie przyjęte jedynie w wypadku, gdy Portugalja przyśle swą reprezentację państwową na majowe konkursy hipiczne w Warszawie.

RAID GWIAŹDZISTY DO MONTE CARLO VIA POLSKA.

W ciągu niedzieli przejeżdżali przez Warszawę uczestnicy automobilowego raidu gwiaździstego do Monte Carlo, którzy wystartowali z Tallina. Trasa prowadząca przez Warszawę jest najdłuższą trasą raidu. Prowadzi ona z Tallina przez Rygę, Warszawę, Poznań, Berlin, Brukselę, Paryż do Monte Carlo. Ogółem z Tallina wyruszyło 24 automobilistów, wśród nich jedna maszyna polska — polski Fiat, kierowana przez mjr. Gawła. Ogółem przybyło do Warszawy 10 maszyn: 5 angielskich, 6 francuskich 3 holenderskie, 1 polska i 1 włoska, 2 niemieckie i 1 węgierska.

NIEMCY W POLSCE REAGUJĄ NA BOJKOT OLIMPJADY PRZEZ ŻYDÓW.

„Kurjer Poznański“ donosi:

W związku z bojkotem przez Żydów olimpjady w Garmisch i w Berlinie — dochodzą nas wieści, że niemieckie organizacje sportowe na terenie Polski zamierzają powiązać uchwałę niebrania udziału w zawodach w których uczestniczą Żydzi. M in. organizacje gimnastyczne są podobno zdecydowane wycofać się z t. zw. pierwszego kroku gimnastycznego i mają o tem w najbliższym czasie zawiadomić przewodniczącego Związku Sokolstwa Polskiego w Warszawie. Również i w innych dziedzinach czysto sportowych oczekiwane są podobne wystąpienia ze strony Niemców“.

Powyższe „wieści“ zdają się być życzeniem i inspiracją „Kurjera Poznańskiego“. Gdyby jednak nawet były prawdziwe, nie sprawiłyby żydowskim sportowcom zmartwienia. Nie spotykamy się chętnie z nazistyczymi sportowcami.

W toku restauracji Sukiennic Matejko jako członek komisji artystycznej użyczał Prylińskiemu wielorakiej pomocy. Z tej współpracy zrodziły się nowe Sukiennice, prawdziwa ozdoba Krakowa, jakkolwiek z punktu widzenia tutejszych zasad konserwatorskich popełniono kilka błędów, z których najważniejszym jest przerwanie ryzalitami jednolitej attyki. Bądźcobądź dokonano dzieła wielkiego. Podźwignięte z zupełnego upadku i ruiny jeden z najcenniejszych zabytków w mieście, przed którym kiedyś do ul. Brackiej kramowie odbierali hołdy lenne, w którego dolnej hali urządzano kiedyś świetne bale na cześć Stanisława Augusta, Księcia Józefa, Księcia Warszawskiego... W nawiązaniu do tych tradycyj winno miasto zdaniem prelegentki lokal po Muzeum Narodowem przeznaczyć w przyszłości na cele reprezentacyjne, uroczyste przyjęcia itp.

Zrealizowaniem pomysłów Matejki była również dokonana przez Prylińskiego restauracja domu wielkiego malarza w ul. Florjańskiej 41, z nową fasadą, bardzo strojną i utrzymaną w duchu baroku. Wnet potem zaprzątnęły Prylińskiego nader ważne prace na zamku wawelskim. Wobec przyrzeczenia cesarskiego iż pałac królewski stanie się po usunięciu zeń koszar rezydencją, Pryliński dokonał bardzo precyzyjnych planów tej drogocennej budowli, mających podstawowe znaczenie dla przyszłej odbudowy, a ponadto wydobył z wałów ziemnych otaczających zamek kilkaset wyrąbanych przez Austrjaków fragmentów renesansowych, drzwi, obramień okiennych, kominków itp., tworząc z nich główny trzon przyszłego lapidarjum. Jako odnowiciel zabytków pracował i poza Krakowem. Najważniejsze z jego prac na prowincji jest sumienna restauracja zabytkowej katedry przemyskiej.

Poza pracami konserwatorskiemi zawdzięcza Kraków Prylińskiemu szereg budowli wzniesionych według jego własnych projektów. Oprócz pełnych zawsze smaku i umiaru kamienic prywatnych, wzniósł szereg wysoce wartościowych gmachów publicznych, będących prawdziwą ozdobą miasta. Tu przedewszystkiem wymienić należy gmach Tow. Wzaj. Ubezpieczeń (Florjanka) przy ul. Basztowej, w formie pałacu renesansowego z ślicznym dziedzińcem, loggją kolumnową i wspaniałą salą posiedzeń. Wśród innych prac Prylińskiego wspomnień należy jeszcze o okazałym gmachu Zakładu im. Helclów z wyborną w proporcjach, ozdobną emporami i kopułą kaplicą, oraz wdzięczny pałacyk Kasyna Wojskowego, wzór dobrego sharmonizowania budowli w sąsiedniemi plantami. Liczne nadto projekty pozostały niezrealizowane, w tem bardzo szlachetny i wykwintny projekt na teatr miejski, oraz niezwykle udatny, oparty o wzory renesansu werońskiego projekt na Pałac Sztuki przy pl. Szczepańskim.

Zmarł Pryliński przedwcześnie 15 listop. 1895 r. w Frankenthal pod Monachjum nie doczekawszy odnowy Wawelu, którą miał w przyszłości kierować.

DZIEŃ POLITYCZNY

Wstrzymanie niemieckiego ruchu tranzytowego przez Polskę

Ministerstwo komunikacji wydało zarządzenie wstrzymania całkowitego ruchu zarówno osobowego, jak towarowego tranzytem z Rzeszy niemieckiej do Prus Wschodnich i spowrotem. Wedle tego zarządzenia, z dniem 6 lutego od godz. 23.59 wstrzymany ma być tranzyt wszelkich pociągów osobowych i towarowych. Wyjątek uczyniono jedynie dla pociągów wojskowych, które będą mogły być przepuszczane tranzytem w stosunku jeden pociąg na 5 dni.

Zarządzenie to jest związane z § 23 konwencji paryskiej. O zarządzeniu wydanem przez ministerstwo dyrekcji toruńskiej do wykonania powiadomione zostały niemieckie władze kolejowe.

Jak wiadomo, Niemcy winny są Polsce za tranzyt kolejowy przez Pomorze olbrzymie sumy, sięgające 70 miljonów złotych. Cały szereg żądań skierowany przez polskie władze do niemieckich władz kolejowych o uregulowanie tej sprawy nie dawały rezultatu.

Nowy minister komunikacji płk. Ulrych postanowił sprawę tę energicznie załatwić i decyzja o wstrzymaniu ruchu tranzytowego ma za cel zmuszenie Niemiec do uregulowania sprawy wielomiljonowych należności.

Wiadomości z kraju

Politechnika Lwowska feruje wyroki...

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“).

Lwów, 31 stycznia.

Donieśliśmy już o wyroku dyscyplinarnym, na mocy którego *siedmiu studentów żydowskich została na stałe relegowanych z Politechniki Lwowskiej;* ósmy oskarżony zaś, który będąc zmasakrowany w czasie ekscesów na Politechnice, nie mógł brać udziału w zebraniu protestacyjnem z 30 listopada ub. r. i rezolucję protestacyjną techników żydowskich podpisał ex post w łóżku, otrzymał ostrą naganę z wpisaniem do indeksu. Jako okoliczność łagodzącą wzięto u niego pod uwagę nie przytoczone powyżej okoliczności, ale rzekomą różnicę w protokole zeznań, spisanym przez audytora (urzędnik kancelaryjny dla spraw dyscyplinarnych).

Postępowanie dyscyplinarne w szkołach akademickich jest starą bolączką żydowskiej młodzieży akademickiej. Rozporządzenie o postępowaniu dyscyplinarnem nie podaje żadnych szczegółów procedury, nie określa bliżej prawa oskarżonego do obrony, a więc w praktyce wygląda to tak, że oskarżony nie otrzymuje aktu oskarżenia, nie ma prawa wglądu w akta ani powoływania świadków, nie wie, co zeznają świadkowie wezwani przez audytora, a na żądanie wyjaśnień otrzymuje odpowiedź, że postępowanie jest tajne. Żadnych praw nie ma też student, który prosi o pociągnięcie innych do odpowiedzialności. Efekt jest ten, *że wszystko zależy* od dobrej woli sędziego dyscyplinarnego, którym jest (nie-prawnik) jeden z profesorów danej uczelni, a *właściwie w głównej mierze od nastawienia do danej sprawy rektora i urzędników sekretarjatu.*

Wyroków sądowych omawiać nie wolno, ale inna jest zupełnie sprawa z wyrokami dyscyplinarnemi w szkołach akademickich. *Nietylko interes nasz, żydowski — wymaga, aby nie było takiej parodji sprawiedliwości, jak na Politechnice Lwowskiej, gdzie po trzech miesiącach ekscesów i teroru antysemickiego winni zajść hulają bezkarnie, a najostrzejszą karę otrzymuje kilku — upatrzonych na ofiary — studentów żydowskich, którzy popełnili tę zbrodnię, że wespół z trzystukilkudziesięciu innymi studentami żydowskimi zaprotestowali przeciw barbarzyństwu i stwierdzili w swej rezolucji, że stanowisko rektoratu pozostawiało wiele do życzenia.*

Pan rektor Nadolski uważał, że prestige jego wymaga, by ktoś za to odpokutował. Powiedziano to młodzieży żydowskiej aż nadto wyraźnie. A ponieważ trudno było stosować takie represje do wszystkich studentów żydowskich, wytoczono dycyplinarki ośmiu. Dlaczego akuratnie tym, tego nie umie wyjaśnić ani sędzia dyscyplinarny prof. Hubicki, ani audytor; „wnioski dyscyplinarne stawia tylko rektor“, ale rektor gniewa się na młodzież żydowską i jej nie przyjmuje. Sprawy „żydowskie“ załatwia od grudnia formalnie prorektor... To, że studenci żydowscy zgłaszają się masowo w Rektoracie i składają deklaracje, w których żądają pociągnięcia ich do współodpowiedzialności, to nie ma żadnego znaczenia, audytor poinformował studentów, że „pan Rektor niema zamiaru robić ze sprawy dalszego użytku“. Istotnie, są przecież dawno w Rektoracie podpisy — z których należało zrobić użytek (Odbitka fotograficzna oryginału rezolucji będzie opublikowana).

Rozprawę dyscyplinarną prowadził jako sędzia jednostkowy prof. Hubicki, ale tylko formalnie. *De facto rozprawy nie było, był tylko wyrok.* Sędzia dyscyplinarny otrzymał z sekretarjatu akta wraz z przygotowanemi wyrokami, wzywał pokolei oskarżonych i — ponieważ czuł się w swej roli bardzo nieswojo, — *usiłował,* przed, względnie po odczytaniu wyroku, *studentów żydowskich pocieszać, wyrażając nadzieję, że p. Minister wyroków nie zatwierdzi.* Przyznał *prof. Hubicki każdemu z oskarżonych, że nie zawinił bardziej, niż każdy inny technik żydowski, że go rozumie,* i że sam na jego miejscu nie wyłamałby się prawdopodobnie z solidarnego protestu. Studenci żydowscy, którzy usiłowali się tłumaczyć i bronić — otrzymali odpowiedź, że prof. Hubickiemu nie wolno wchodzić w kompetencje Rektora w sprawie, równej miary choćby tylko dla żydowskich studentów. *Prof. Hubicki prosił o wstawienie się w jego położenie, stwierdził, że nic nie może poradzić, że nie miał jeszcze w życiu tak przykrej misji i że to pewnie odchoruje...*

Charakterystycznem dla stosunków na Politechnice jest, że wobec zjawienia się bojówki endeckiej — która jakoś dowiedziała się o (tajnej!) rozprawie dyscyplinarnej, musiał prof. Hubicki udzielić „delikwentom żydowskim“ schronienia w swym gabinecie. To skłoniło prof. Hubickiego do przyznania, że niema dotąd mowy o normalnych stosunkach i że usprawiedliwia zdenerwowanie młodzieży żydowskiej. Ale to wszystko nie zmienia wyroku...

Nie chcemy wierzyć, że sprawa ta na tem się skończy. Onegdajsze oświadczenie p. ministra na komisji oświatowej Sejmu daje nam nadzieję, że cały skandal politechniczny zostanie przecież wkońcu zlikwidowany zgodnie z enuncjacjami rządu. Dotychczasowe wizyty rektora Nadolskiego w Warszawie dawały zawsze dotąd w efekcie zapewnienie wprowadzenia ładu ze strony władz centralnych w Warszawie — i nowe ciosy na studentów żydowskich... na Politechnice. *Czekamy na przywrócenie normalnych stosunków i na sprawiedliwość dla 7 studentów żydowskich!*

Oset.

Wizyta p. Konsula Kurnikowskiego w plugach hachszary

W dniu 28 ub. m. zwiedził Generalny Konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Jerozolimie p. Zdzisław Kurnikowski dwie plugi hachszary chalucowej w Bielsku. Pan konsul Kurnikowski, który przybył do Bielska w towarzystwie pp. Barlasa, dyrektora Wydziału Imigracyjnego Agencji Żydowskiej, Szafara, dyrektora Centralnego Wydziału Palestyńskiego w Warszawie, oraz Mgr. Salpetra, Dra Grünsteina i Dra Hoffmanna z ramienia Biura Palestyńskiego w Krakowie, interesował się szczegółami hachszary chalucowej i spędził dłuższą chwilę na rozmowie z chalucami, wyrażając podziw dla pracy naszych chaluców.

„Nazi“ na Górnym Śląsku

Przed sądem w Katowicach stanął Niemiec Jacetny Wolny, kilkakrotnie karany za obrazę państwa polskiego. Tym razem odpowiadał za czynne znieważenie kier. szkoły w Katowicach, Zagórskiego, który przeniósł jego córkę z oddziału niemieckiego do polskiego. Sąd uwolnił Wolnego.

Na pogrzebie tragicznie zmarłego górnika Henryka Pawlika pijani członkowie Jung-Deutsche-Partei z niejakim Żołną na czele, wszczęli na cmentarzu gorszące awantury, które zlikwidowała wkońcu policja.

Są to przykłady zachowania się hitlerowców, których rozpanoszenie na terenie Śląska zwraca ostatnio uwagę.

Bohaterski czyn robotnika

W ubiegłym tygodniu była wieś Pełkinie w pow. jarosławskim widownią wypadku, który tylko dzięki przytomności umysłu i bohaterstwu robotnika Czereby, skończył się bez ofiar. Na pokrytym cienką powłoką lodową stawie, obok pałacu Czartoryskich, bawiło się troje dzieci. W pewnym momencie załamała się powłoka lodowa i owych troje dzieci wpadło do stawu, pogrążając się pod powłokę. W krytycznym momencie nadbiegł robotnik Czereba z Pełkin, wskoczył do wody i pływając, a równocześnie rozłamując lód, wydobył po kolei wszystkie troje dzieci, już w stanie nieprzytomnym. Dzieci odratowano, a bohaterski czyn Czereby spotkał się z ogólnem uznaniem.

XVI doroczna wystawa fotografiki polskiej

urządza Lwowskie Towarzystwo Fotograficzne w salach Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie w czasie od 23 lutego do 22 marca br. — Warunki wystawowe i formularze zgłoszeń otrzymać można w sekretarjacie L. T. F., tudzież u prezesa L. T. F., a sekretarza Wystawy — p. Mieczysława Hoszowskiego, we Lwowie, ul. Reymonta L. 6. Prace wystawowe należy przesyłać *do 10 lutego br.* pod adresem Lwowskie Towarzystwo Fotograficzne, Lwów. ul. Dieduszyckich L. 1.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Normy średnich obrotów dla wymiaru podatku obrotowego

Jak się dowiaduje „Republika" min. skarbu opracowuje rozporządzenie o wprowadzeniu t. zw. norm średnich obrotów, mających stanowić podstawę dla wymiaru podatku przemysłowego od obrotu przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

Jak wiadomo, dotychczas w ustawodawstwie skarbowem znane były jedynie normy średniej dochodowości, opracowywane na podstawie art. 33 § 1 ordynacji podatkowej z dn. 15 marca 1934 r. przez Izby Skarbowe a opinjowane przez komisje odwoławcze. W dekrecie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14 bm. o nowelizacji ordynacji podatkowej odnośny ustęp zmieniony został w tym sensie, iż wyrażenie „normy dochodu" zastąpiono ogólniejszem pojęciem „norm szacunkowych dla podatków" Na podstawie powyższego postanowienia min. skarbu przystąpiło do opracowania przeciętnego obrotu dla przedsiębiorstw poszczególnych typów i rodzajów. Normy obrotu stosowane mają być w tych wszystkich wypadkach, gdy na podstawie posiadanych danych nie można będzie ustalić rzeczywistych obrotów — już to w przedsiębiorstwach nie prowadzących ksiąg, (przedewszystkiem), już to mających zaprowadzoną księgowość, ale których księgi zostały ze słusznych powodów zdyskwalifikowane.

Projekt odnośnego rozporządzenia ma być już w niedługim czasie zakomunikowany Izbom Przemysłowo - Handlowym.

* * *

Druga zmiana, jaką wprowadził już w poborze podatku obrotowego dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie podatku przemysłowego, dotyczy wyznaczania zaliczek na poczet tego podatku od przedsiębiorstw nowopowstałych. Dotychczas przedsiębiorstwa te, nie prowadzące ksiąg, wpłacały zaliczki kwartalne w wysokości, odpowiadającej odpowiedniej części obrotu, jaki same zadeklarowały. Obecnie — w myśl p. 6, ust. 4 art. 1 dekretu o wysokości zaliczki decydują właściwe władze skarbowe. Zaliczki te płatne są: za kwartał kalendarzowy, w którym uruchomiono przedsiębiorstwo — w terminie dni 30 od daty doręczenia postanowienia, za następne zaś kwartały kalendarzowe — w tych samych terminach, w jakich obowiązane są wnosić zaliczki dawniej istniejące zakłady. Niewpłacenie w terminie wyznaczonej zaliczki powoduje przymusowe jej ściągnięcie.

Wprowadzenie powyższego przepisu, w bardzo poważny sposób zmieniającego sytuację przedsiębiorstw nowopowstałych, ma niewątpliwie na celu walkę z przedsiębiorstwami, których istnienie zgóry obliczone jest na rok.

Przedsiębiorstwa takie, dokonywujące w rzeczywistości nawet bardzo dużych obrotów, deklarują kwoty niskie, z końcem zaś roku likwidują się, by uniknąć wymiaru, odpowiadającego istotnemu stanowi rzeczy.

Niema obowiązku ujawniania odbiorców

Wobec poważnego zainteresowania kół gospodarczych sprawą praktyk podatkowych w związku z wykonywaniem słynnego § 54 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej, który dla prawidłowości ksiąg handlowych nakazywał ujawnienie firm i nazwisk odbiorców i dostawców w tranzakcjach gotówkowych — ministerstwo skarbu wyjaśniło, że wobec zniesienia dawnej zasady zawartej w art. 54 rozporządzenia, ujawnienie w księgach przy tranzakcjach gotówkowych ilości i wartości sprzedanych towarów wyczerpuje obowiązek podatnika i władza skarbowa — wbrew pogłoskom — nie ma prawa żądania ujawniania odbiorców lub dostawców gotówkowych.

Ministerstwo skarbu wyda w najbliższym czasie szczegółowo opracowane zarządzenie, w którem wskaże miarodajnym władzom skarbowym niesłuszność uzależniania uznania ksiąg handlowych od ujawniania firm i nazwisk odbiorców w tranzakcjach gotówkowych

Bilans roczny Banku Polskiego

Dnia 20 lutego br. odbędzie się doroczne zwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów Banku Polskiego.

Porządek dzienny zebrania obejmuje: — zatwierdzenie sprawozdania Banku za r. 1935 wraz z bilansem oraz rachunkiem zysków i strat; zmiana niektórych artykułów statutu Banku; wybór 8miu członków rady i trzech zastępców oraz 5-ciu członków komisji rewizyjnej i 3-ch zastępców.

Z ogłoszonego bilansu Banku Polskiego na 31 grudnia 1935 r. wynika, że suma bilansowa Banku wzrosła o 152 milj. zł. do 1.818,5 milj. zł., w porównaniu z rokiem poprzednim. W wyniku zwiększonych obrotów gospodarczych, portfel wekslowy w Banku wzrósł o 35 milj. do 689 milj. zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami — o 55 milj. do 109,5 milj. zł. Portfel zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 19,6 milj. do 67,6 milj. zł. Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się z 28,3 milj. do 26,9 milj. zł. na koniec r. ub.

Jeżeli chodzi o zapasy kruszcu to w r. ub. zaznaczył się odpływ złota z instytucji emisyjnej, który spowodowany został przypadającemi płatnościami rat długów zagranicznych, zarówno państwowych jak i samorządowych oraz zmniejszeniem aktywności bilansu handlowego. Ogółem zapasy kruszcowe Banku zmniejszyły się w ciągu roku ubiegłego o blisko 60 milj. Obieg biletów Banku Polskiego na ultimo roku wzrósł o 26,2 milj. zł. zaś natychmiast płatne zobowiązania Banku obniżyły się z 240,5 milj. do 209,7 milj. zł. W związku z odpływem złota oraz wzrostem obiegu banknotów, pokrycie złotem obiegu i natychmiast płatnych zobowiązań Banku obniżyło się z 44,87 proc. do 39,78 proc. na koniec r. 1935. Należy zauważyć, że w ciągu stycznia rb. stosunek pokrycia podniósł się do 41,40 proc. i posiada tendencję wzrostową. Rachunek zysków i strat wykazuje czysty zysk w wysokości 12 milj. zł., co pozwala Bankowi na wypłacenie akcjonarjuszom — bez naruszenia rezerw — dywidendy niezmienionej, tj. 8 proc.

Przemiał pszenicy i żyta

Ukazało się rozporządzenie ministra Spraw Wewn. w porozumieniu z ministrami Przem. i Handlu, Rolnictwa i R. P. oraz Skarbu o przemiale pszenicy i żyta. Na podstawie tego rozporządzenia, przemiał zbóż chlebowych nie podlega ograniczeniom. Używanie w zakładach przemysłowych do przerobu i wszelkiego rodzaju wypieku mąki, nie odpowiadającej standartom giełd krajowych — jest zakazane. Worki z mąką, przeznaczoną do spożycia w miastach powinny być opatrzone plombą i etykietą z napisem nazwy młyna, gatunku mąki oraz procentowości wymiału. W dalszym ciągu rozporządzenie zawiera przepisy karne. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia. Jednocześnie straciło moc obowiązującą rozporządzenie ministra Spraw Wewn. dn. 10 lipca r. ub. o przemiale pszenicy i żyta

Cena soli na ziemiach wschodnich obniżona

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 6 ukazało się rozp. ministra Skarbu w sprawie zmiany rozp. z dn. 17 grudnia 1933 r. o obrocie solą. Omawiane rozporządzenie dodaje do dotychczasowego następujący ustęp: „W województwach: wileńskiem, nowogródzkiem, poleskiem i wołyńskiem, hurtownicy obowiązani są sprzedawać w hurtownej sprzedaży soli sól szarą, przeznaczoną na spożycie przez ludzi, po cenie o 10 proc. niższej od ceny taryfowej, inne zaś rodzaje soli po cenie, określonej w ustępie poprzednim".

Odpisywanie zaległości podatkowych nie przekraczających 20 groszy

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z 8. I. 1936 L. D. V. 42360/1/35 poleciło podległym urzędom skarbowym zaniechać w przyszłości kierowania egzekucyj do płatników z tytułu zaległości w podatkach, grzywnach i karach pieniężnych jak również egzekucyjnych, o ile zaległość w poszczególnym przypadku nie przekracza 20 groszy. Zaległości te mają być odpisywane z urzędu.

Niewolno rozsyłać próbek specyfików, zawierających substancje odurzające

Min. Opieki Społecznej stwierdziło, że pewne wytwórnie oraz przedstawiciele firm zagranicznych rozsyłają lekarzom próbki specyfików zawierających substancję odurzające, objęte ustawą z dn. 22 czerwca 1923 r. Postępowanie takie jest sprzeczne z obowiązującem ustawodawstwem. Wobec tego ministerstwo zapowiada w okólniku, że będzie odbierało koncesje na wytwarzanie, przeróbkę lub sprzedaż środków odurzających, udzielone tym osobom i firmom, które będą nadal rozsyłały próbki. Omawiane próbki mogą być rozsyłane jedynie instytucjom naukowym na mocy każdorazowego zezwolenia ministerstwa

Zbrojenia tureckie

Rząd turecki udzielił niedawno przemysłowi francuskiemu wielkich zamówień na sprzęt uzbrojeniowy. Obecnie toczą się w Londynie rokowania w sprawie zakupu aeroplanów dla armji tureckiej. Anglja gotowa jest podobno udzielić Turcji kredytu w wysokości 5 do 10 miljn. funtów szterlingów. Toczą się również rokowania o kupno okrętów wojennych w Anglji.

Uroczysta Akademja Keren-Hajesodu w Starym Teatrze

Tradycyjnym zwyczajem, odbyła się ubiegłego czwartku w godzinach wieczornych doroczna Akademja Keren Hajesodu. Do uświetnienia tegorocznej akademji przyczynił się fakt jubileuszu 15-lecia, jaki obecnie ta nasza instytucja narodowa obchodzi. Tłumnie zgromadzona publiczność, wypełniająca po brzegi salę Starego Teatru, w głębokiem skupieniu i z niesłabnącem zainteresowaniem słuchała podniosłych słów naszego cenionego przywódcy *Dra Ozjasza Thona*, entuzjastycznego przemówienia członka Polskiego Komitetu Propalestyńskiego, prof. U. J. Dra *Romana Dyboskiego*, barwnych i plastycznych wynurzeń wysłannika Centralnego Biura w Jerozolimie, *poety Leiba Jaffego* i treściwych serdecznych wywodów *dyr. M. Finkelsteina*. Produkcje chóru *„Hazamir“* dopełniły całości. W podniosłym nastroju została akademja zamknięta przez Dra Thona apelem do wszystkich sympatyków dzieła odbudowy naszej ojczyzny.

Dokładne sprawozdanie z przebiegu akademji zamieścimy w numerze jutrzejszym.

* * *

W związku z akcją jubileuszową Keren Hajesodu w Krakowie, wydamy w dniu jutrzejszym (niedziela) specjalny dodatek ilustrowany p. t. „Nowa Palestyna“, wykonany techniką rotograwiurową, poświęcony żydowskiemu dziełu odbudowy w Palestynie.

KRONIKA

LUTY	Wschód słońca 7 g — m
1	Zachód słońca 16 g 16 m
SOBOTA	8 Szebat 5696

Z Rzymu na studja romanistyki do Krakowa

Jak się dowiadujemy, do Krakowa przybył z ramienia uniwersytetu rzymskiego młody romanista Dr. Andrea de Capua, celem kontynuowania studjów romanistyki pod kierunkiem profesora Dra Rafała Taubenschlaga, znakomitego uczonego krakowskiego dziekana Wydziału prawa U. J.

Dr. Capua jest wychowankiem uniwersytetu rzymskiego i tamże będzie się habilitował.

Odwołanie pociągów weekendowych

Spowodu niekorzystnych warunków śnieżnych Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie odwołuje w niedzielę 2. bm. pociąg weekendowy z odjazdem z Krakowa o godz. 5.40 do Zwardonia i Głębiec oraz wycieczkę narciarską z Krakowa do Zwardonia.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach odwołuje pociąg weekendowy komunikacji Strzemieszyce — Głębce i spowrotem.

Ponadto Dyrekcja wstrzymuje aż do odwołania bieg wagonów 3-ej klasy z miejscami do leżenia w relacji Kraków — Zakopane, kursujący w dnie świąteczne w pociągach Nr. 521/524, jakoteż w relacji Warszawa — Zwardoń kursujący w pociągach Nr. 215/214.

—oOo—

DANCING KARNAWAŁOWY na dochód „KOLONJI WAKAC. W HARBUTOWICACH“ i najbiedniejszych uczniów gimn. VIII. im. Witkowskiego w Krakowie odbędzie się jutro w niedzielę, dnia 2-go lutego od godz. 21.30 w Kawiarni „Feniks“, ul. św. Jana 2. 7267

TRADYCYJNA ADLOJADA PURIMOWA Zrzeszenia Hebr. Lit. i Dziennik. odbędzie się 7. marca w Żyd. Domu Akad. 7297kr.

Przed sądem doraźnym w Krakowie

stanie w przyszłym tygodniu morderca z Zakopanego

(rg) Dochodzenia przeciw Szczepanowi Grendzie, mordercy - dezerterowi, który ma na sumieniu zabójstwo inż. Dyljona z Warszawy, są już na ukończeniu. W ciągu dnia jutrzejszego prokurator wojskowy ukończy swe dochodzenia i, o ile stanie na stanowisku sądu doraźnego, wystąpi z odpowiednim wnioskiem do dowódcy pułku, który zadecyduje w tej sprawie.

W razie zadecydowania trybu doraźnego, sporządzenie aktu oskarżenia nastąpi w dwóch dniach, poczem w następnych 24 godzinach sąd wyznaczy rozprawę. Zaznaczyć należy, że wyrok sądu doraźnego i jego ewentualne wykonanie następuje najpóźniej w 72 godziny od chwili wyznaczenia rozprawy.

Jak się dowiadujemy, wszystko przemawia za tem, że Grenda stanie przed sądem doraźnym w Krakowie. Rozprawa ma się odbyć w połowie przyszłego tygodnia, t. j. przypuszczalnie 5 lutego.

Zacieśnia się krąg poszlak wokół mordercy dwóch kobiet na Starej Olszy

(rg) W szybkiem tempie prowadzone są dochodzenia w sprawie ponurego morderstwa, którego ofiarą padły nocy onegdajszej dwie kobiety na Starej Olszy. Prokuratura wojskowa i cywilna współpracują nad wyjaśnieniem tajemniczych okoliczności, wśród jakich morderstwo zostało dokonane.

Zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, że wśród aresztowanych znajduje się właściwy sprawca zbrodni, przeciw któremu bieg dochodzeń dostarcza coraz to nowych poszlak.

Wiele ciekawego światła rzuca na sprawę wynik sekcji zwłok ofiar, przeprowadzonej w dniu wczorajszym. Wynik sekcji pozwala na zorjentowanie się zarówno w charakterze zbrodni, jak i w rodzaju narzędzia, jakiem morderstwa dokonano.

Przypuszczać należy, że już w ciągu soboty sprawa zostanie w zupełności wyświetlona, a rewelacyjne rezultaty śledztwa, trzymane narazie w ścisłej tajemnicy, pozwolą na wyczerpujące przedstawienie całej sprawy. W każdym razie należy się liczyć z tem, że sprawca ohydnej zbrodni może stanąć przed sądem doraźnym, co nastąpiłoby w najbliższych dwóch tygodniach.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— WYSTĘPY IDY KAMIŃSKIEJ I JEJ ZESPOŁU. Przedstawienia zespołu Idy Kamińskiej cieszą się nadzwyczajnem powodzeniem. Dziś wieczorem i popołudniu oraz jutro wieczorem grane będzie świetne przedstawienie „Madame X“ poraz ostatni. W niedzielę popołudniu jeden raz grany będzie słynny faktomontaż Jerzego Tepy „Fraulein Doktor“.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś i jutro wieczorem, „Chimery“ L. Chiarelli'ego. W sztuce opracowanej scenicznie przez reż. J. Karbowskiego rolę Lucjana Lanci odtwarza p. Zygmunt Nowakowski, rolę Mariny Rialto p. Zofja Jaroszewska. Jutro popołudniu „Trzy asy i jedna dama“ D. Amiel'a w premjerowej obsadzie.

— NOWI ARTYŚCI W BAGATELI. W dniu dzisiejszym odbędzie się w Bagateli premjera nowej rewji p. t. „U źródła śmiechu“, w której zareprezentują się krakowskiej publiczności nowo pozyskani artyści scen warszawskich i poznańskich: solistka Basia Relska, Kondrat Ostrowski, Jan Rogoyski oraz wspaniały balet.

— ORKIESTRA REPREZENTACYJNA D. O. K. P. KRAKÓW, która na ostatnim konkursie orkiestr w Warszawie zdobyła mistrzostwo K. P. W. wystąpi 5-go lutego godz. 20-ta w Sali Starego Teatru z koncertem przy współudziale Chóru Echa Krakowskiego.

— WYSTAWA RETROSPEKTYWNA ART. MAL. JAKÓBA PFEFFERBERGA jest nadal licznie odwiedzana. Na całość ekspozycji składają się obrazy olejne, akwarele, rys. węglem i grafika. W wystawie biorą ponadto udział: Herschdörrer, Hönigman, Kerner, Nadel, Rosenbaum, Schönker, Weintraub. Wystawa otwarta codz. od. 11—3 w Żyd. Domu Akademickim, Przemyska 3.

— KOŁO DRAM. „HASAPIR“ (Sala Rękodzielników Podbrzezie 6). Dziś 8.30 wiecz. odegrana zostanie sztuka w 4 aktach M. Rubinsteina p. t. „Der Graf“.

— STOW. MŁODYCH MUZYKÓW urządza jutro „Audycję koncertową“ w wykonaniu pp. Felicji Günther'ówny — śpiew, oraz Mieczysława Hoffmana — fortepian. Początek godz. 17-ta. Wstęp wolny.

ZAMIAST KWIATÓW na grób blp. Amalji Wasserbergerowej składają zł. 20.— na rzecz „Eksternatu dla najbiedniejszej dziatwy żydowskiej“ Ignacowie Randowie.

—o§o—

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najukochańszej żony składamy na 1) Zakład Sierót Żydowskich zł. 1.000, 2) Ochrona Starców Żydowskich zł. 20. 3) Ochronka najbiedniejszych dzieci żydowskich zł. 20. 4) Towarzystwo Ochrony Zdrowia zł. 20. 5) Bursa Żyd. Sierót Rękodzieln. zł. 20. 6) „Bejt - Hechem“ zł. 20.

Józef Blatt

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Droga bez powrotu“ (Kay Francis i William Powell).

ATLANTIC: „Bar - Mitwe“ (Borys Tomaszewski, Regina Zuckerberg) i „Żyj i śmiej się“ (Hejmi Dżejkobson).

APOLLO: „Burza nad światem“

BAGATELA: „Roześmiane oczy“ (Shirley Temple) i rewja „U źródła śmiechu“.

MUZEUM: „Wacuś“ (Adolf Dymsza).

STELLA: „Maskarada“.

ŚWIT: „Melodje z nad Dunaju“ (Liana Haid, Thimig, Slezak).

SZTUKA: „Walczyk dla Ciebie“ (Camilla Horn, Louis Graveur).

UCIECHA: „Rotmistrz v. Werffen“ (Rudolf Forster, Hans Moser).

WANDA: „Melodja wielkiego miasta“ (Eleanor Powell, Robert Taylor).

— WALNE ZEBRANIE ZKS Hakoah w sobotę 15. bm. godz. 8 wiecz. w lokalu Librowszczyzna 6. Na porz. dz. odczytanie protokołu, sprawozdania, wybory i wnioski. W razie braku kompletu następne zebranie o godz. 8.30 wiecz.

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Kraków, 31. 1. Dzisiejsze zebranie giełdowe cechował nastrój mało ożywiony przy niejednolitem usposobieniu. Większość papierów bez zainteresowania. Skromnych obrotów dokonano „Zieleniewskim" po zł. 12 oraz „Sierszą Górniczą" po zł. 10.—.

Na pogiełdziu zupełny zastój.

WALUTY W KRAKOWIE

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych tendencja bez szczególnych zmian. Płacono za dolara gotówkowe- 5.22—5.25, dolar złoty 9.01—9.05, Bank Polski płacił za dolary 5.22,5 funt ang. 26.15—26.30 marka niem. 135—143 korona czeska 19—20.

* * *

Dewizy: Nowy Jork 5.23—5.26, Londyn 26.18—26.30 Szwajcarja 172.25—173 Paryż 34.93—35.05 Berlin 212.75—213.75 Praga 21.90—22.02

Waluty i de wizy oficjalnie bez tranzakcyj.

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Kraków, 31. 1. Wszystkie ceny bez zmian. Tendencja spokojna, podaż i dowozy lokalne średnie.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 31. 1. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 96.550.

Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: konwersyjna 59.25 dolarowa 77.25—77 dolarówka 52.75—52.95 stabilizacyjna 62.38—62.13—62.25 pięciosetki 62.63.

Tendencja niejednolita.

Listy zastawne Banku Gosp. Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 89.50 Holandja 360 Kopenhaga 117.39 Londyn 26.24 Nowy Jork czek 5.24 5/8 Nowy Jork tel. 5.24 7/8 Oslo 131.86 Paryż 35.00½ Praga 21.96 Sztokholm 135.35 Szwajcarja 172.70 Berlin 213.45.

Tendencja niejednolita.

DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 31. 1. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5.22½ przy tendencji słabszej. W godzinach wieczorowych wymieniano orjentacyjnie kurs dolara w płaceniu 5.21 oraz 5.24 w towarze przy tendencji utrzymanej.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 31. 1. Cen tranzakcyjnych niema. Ceny orjentacyjne: pszenica 18—18.25 usposobienie słabsze. Jęczmień browarowy 14.25—15. usposobienie spokojne Następne dwa jęczmiona ceny bez zmiany, usposobienie słabsze. Mąki pszenne wszystkie gatunki obie kolumny o 25 gr. niżej usposobienie spokojne. Reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie słabsze.. Ogólny obrót: żyta 251, pszenicy 382 jęczmienia 610, owsa 15 ton.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych. 31. 1. Dewizy: Paryż 20.28 Londyn 5.20¼ Nowy Jork 3.03 7/8 Bruksela 51.80 Mediolan 24.50 Madryt 42 Amsterdam 208.43 Berlin 123.60 Wiedeń noty 57.05 Sztokholm 78.40 Oslo 76.40 Kopenhaga 67.85 Praga 12.73 Warszawa 57.95 Białogród 7 Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50 Helsinki 6.69¾ Japonja 88.87.

Tendencja niejednolita.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

Londyn Ł. 90.75 Paryż Fr. fr. 1.700 Zurych Dol. 62 przy tendencji utrzymanej.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 30. 1. Dillonowska 93 Stabilizacyjna 106 Dolarowa 77.50 Warszawska 69.75 Śląska 70.50.

Tendencja niejednolita

Zgon gen. Kondylisa

Białogród. 31. 1. PAT. AGENCJA AVALA DONOSI Z ATEN: GEN. KONDYLIS ZMARŁ NAGLE.

* * *

Ateny. 31. 1. PAT. Bezpośrednią przyczyną śmierci gen. Kondylisa był anewryzm serca.

* * *

Jerzy Kondylis urodził się w r. 1879 w m. Prusso w Eurytanji. Po ukończeniu szkoły średniej w r. 1896 uczestniczył w ruchu rewolucyjnym na Krecie. Następnie w latach 1905—1903 brał jako ochotnik udział w walkach macedońskich, poczem wstąpił do armji regularnej, gdzie uzyskał rychło stopień oficerski.

W r. 1920 po porażce wyborczej Venizelosa, zmuszony do ustąpienia z armji, wyjechał do Konstantynopola, gdzie przebywał do r. 1922, prowadząc tam agitację na rzecz Venizelosa. W r. 1922 powrócił do ojczyzny i objął stanowisko dowódcy dywizji na Krecie. W następnym roku wybrany zostaje na posła do parlamentu, a następnie powołany na stanowisko ministra wojny w pierwszym rządzie republikańskim. Naskutek rozbieżności zdań z innymi członkami gabinetu podał się do dymisji. Proklamowany przywódcą narodowej partji republikańskiej, wszedł następnie do gabinetu jako minister spraw wewnętrznych i pozostawał na tem stanowisku do zamachu stanu gen. Pangalosa w r. 1925.

W sierpniu 1926 r. Kondylis obalił rząd Pangalosa i sam utworzył nowy gabinet. W listopadzie tegoż roku podał się do dymisji i wyjechał do Francji, gdzie przebywał przez 4 lata, nie biorąc udziału w życiu politycznem. Dopiero w r. 1932 powrócił do polityki i objął tekę ministra wojny w gabinecie Tsaldarisa.

W marcu 1935 r. Kondylis odegrał główną rolę przy tłumieniu rewolty Venizelosa. W październiku tegoż roku po wysuniętem przez koła wojskowe żądaniu natychmiastowego przywrócenia monarchji, stanął na czele nowego rządu. Gdy następnie zgromadzenie narodowe uchwaliło zniesienie ustroju republikańskiego, objął funkcje regenta, które pełnił do chwili powrotu króla Jerzego II-go w listopadzie r. ub.

Po powrocie króla Kondylis podał się do dymisji i nie odegrał już poważniejszej roli politycznej.

Starhemberg będzie konferował z Ottonem

Londyn. 31. 1. PAT. „Daily Telegraph" pisze o możliwości spotkania się wicekanclerza Starhemberga z arcyksięciem Ottonem przed lub po pobycie wicekanclerza w Paryżu.

Dziennik twierdzi, iż rozmowy, jakie wicekanclerz odbędzie z arcyksięciem Ottonem, nie będą wcale dotyczyły restauracji Habsburgów. W czasie wywiadu, jakiego wicekanclerz Starhemberg udzielił redaktorowi dyplomatycznemu „Daily Telegraph' podkreślił, że członkowie domu Habsburgów uważają restaurację za niepożądaną w ciągu wielu lat. Legitymiści zarówno jak i rząd austrjacki, są przekonani, iż przedwczesne próby restauracji stworzyłyby poważne trudności dla polityki, jaką usiłują prowadzić.

Pierwsze posiedzenie tajnej rady królewskiej

Londyn. 31. 1. PAT. Dziś przed południem odbyło się w pałacu buckinghamskim pierwsze posiedzenie tajnej rady królewskiej z udziałem króla Edwarda VIII. W posiedzeniu wzięli udział Ramsay Mac Donald, John Simon, lordowie Tankerton i Collerbrook oraz arcybiskup Canterbury.

54-tarocznica urodz'n Roosevelta

Waszyngton. 31. 1. PAT. Z okazji 54-ej rocznicy swych urodzin, prezydent Roosevelt wygłosił przemówienie przez radjo, nawołując do popierania walki z paraliżem dziecięcym. Przemówienia prezydenta słuchało przeszło 5 miljonów osób.

Z okazji urodzin prezydenta w Stanach Zjednoczonych zorganizowano przeszło 6 tysięcy zabaw.

Wojna z rządem w Rumunji — na barkach żydowskich

Bukareszt, 31. 1. Ż.A.T. Antysemicka „Żelazna Gwardja" *wywołała zamieszki,* zwrócone przeciwko rządowi na tle zarządzenia władz w sprawie rozwiązania wszystkich umundurowanych organizacyj politycznych w Rumunji. „Żelazna Gwardja" odmówiła podporządkowania się temu zarządzeniu. Ponieważ „gwardziści" odmówili złożenia posiadanej przez nich broni, policja przeprowadziła liczne aresztowania. W Jassach *usiłowali oni przemocą zwolnić z więzienia aresztowanych swoich towarzyszy.* Po rozproszeniu atakujących gwardzistów przez policję, oddziały gwardji *demonstrowały po ulicach miasta, wybijając szyby w domach żydowskich.*

Aresztowania chuliganów

Warszawa. 31. 1. (Sin.) Władze bezpieczeństwa przeprowadziły dalsze aresztowania na terenie Otwocka spowodu wybijania szyb w sklepach żydowskich. Pod zarzutem przynależności do nielegalnych organizacyj osadzono w areszcie kilkanaście osób. Po przeprowadzonej konfrontacji jeden z handlarzy poznał napastnika.

Dobre warunki śnieżne tylko w górach

Liga popierania turystyki ogłasza narciarski komunikat śniegowy Towarzystwa Krzewienia Narciarstwa i Państwowego Instytutu Meteorologicznego z dnia 31 stycznia 1936, nr 9, treści następującej:

Zmienna pogoda z nieznacznemi zaburzeniami atmosferycznemi w ubiegłym tygodniu, nie przyczyniła się do poprawy warunków śnieżno-narciarskich na obszarze Karpat. Szata śnieżna zniknęła zupełnie na Pogórzu karpackiem (doliny), a natomiast utrzymała się stosunkowo dobrze w górach (Tatry, Babia Góra, Pilsko, Czarnohora).

Beskidy Śląskie: Warunki dla wycieczek narciarskich możliwe tylko miejscami w partjach grzbietowych.

Beskid Wysoki. (Węgierska Górka0, Rajcza 0, Zwardoń 5, Jeleśnia 0, Pilsko, Babia Góra) Warunki dla wycieczek narciarskich dobre w górach wyżej 900 m.

Podhale i Tatry: Warunki dla wycieczek narciarskich w górach bardzo dobre.

W innych grupach górskich Karpat zachodnich *Beskid Wyspowy, Gorce i Pieniny,* śniegu naogół jest mało. Warunki dla wycieczek narciarskich dobre tylko w partjach grzbietowych.

Karpaty Wschodnie podobnie jak w Karpatach Zachodnich tak i w Karpatach Wschodnich warunki śnieżno narciarskie uległy pogorszeniu. Dobre warunki śnieżne są obecnie tylko na wyższych partjach Bieszczad.

Przewidywany przebieg pogody w najbliższym tygodniu dla Karpat (do dnia 7 lutego br.).

Stopniowe nasuwanie się wyżu syberyjskiego z Rosji nad Polskę i Europę środkową przyczyni się do wzrostu zachmurzenia (miejscami mglisto) z opadami śnieżnemi, wypychanie ciepłych mas powietrza przez masy powietrza chłodnego. Mroźne wiatry z kierunków wschodnich i północno-wschodnich. Na Pogórzu umiarkowany, w górach lekki mróz.

Dobre warunki śnieżne dla wycieczek narciarskich są obecnie tylko w Tatrach. w partjach grzbietowych Beskidu Wysokiego, w wyższych partjach Bieszczad, Gorgan i Czarnohory.

Długi i monopole państwowe

Dochody z monopoli. — Na loterji najwięcej wygrywa... sama loterja. — Tęsknota za Grabszczyzną. — Premja dla pijaków

Warszawa, 31. 1. Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu poseł Hutten-Czapski zreferował *długi państwowe*, stwierdzając, że przewiduje się na obsługę długów 215 miljonów zł. W kwocie tej nie są jeszcze zawarte długi przedsiębiorstw państwowych. Pozatem obok repartycji pożyczek, zadłużenie wewnętrzne u nas wyniesie około 334 miljony. Powszechnie należałoby dążyć do zaniechania wypompowania przez skarb tą drogą niewielkich środków społeczeństwa, tak potrzebnych w życiu gospodarczem. Następnie referent omawia sprawę *konsolidacji pożyczek*, mówiąc, *że mogą być pewne wątpliwości co do słuszności tej konsolidacji*. Nabywca bowiem takiej pożyczki nie tyle liczy na odsetki roczne, lecz raczej na wygranie premji. Wobec wprowadzenia nowej pożyczki konsolidacyjnej na giełdy, będą mogły osoby, niechcące ją trzymać, spieniężyć ją, by nabyć inny papier premjowy.

Z kolei poseł Hutten Czapski zreferował *budżet monopoli*. Monopol solny wniesie do skarbu państwa 47,900.000, tytoniowy 300 miljonów, spirytusowy 212 miljonów, loterja państwowa 21.500.000, monopol zapałczany 13.600.000, mamy więc razem 595 miljonów. W monopolu solnym należy zwrócić uwagę na jedną smutną okoliczność: na spadek konsumpcji soli białej i wzrost konsumcji soli bydlęcej spowodu niższej ceny tej ostatniej. Omawiając monopol tytoniowy, stwierdza, że należy zakwestjonować hurtownie należące do Ruchu i *dążyć do rozwiązania umowy z Włochami*. Najwięcej tytoniu konsumuje się w Warszawie i województwie warszawskiem. Mowca domaga się zwiększenia zakupów przez monopol spirytusowy. W sprawie Loterji Państwowej oświadcza między innemi: jak widać z przeglądu Loterji Państwowej dochody wzrastają z roku na rok, tzn. *że w tej Loterji Państwowej wygrywa najwięcej sama loterja*. Nie należy jednak liczyć na dalszy wzrost sprzedaży losów, istnieje bowiem konkurencja papierów premjowych. *Monopol zapałczany* winien obniżyć ceny zapałek. Obecnie wydane zapałki za 5 gr. zamiast 10 gr. stanowi poważną różnicę dla obywateli, zwłaszcza na wsi i kresach. Widzimy tu ciągły spadek sprzedaży zapałek. W r. 1935 ostemplowano jedynie 99 *zapalniczek*.

Poseł Wagner *marzy o powrocie do czasów Grabszczyzny i tłumaczy spadek dochodów w monopolu tytoniowym o 30 milj. tylko tem, że skasowano system koncesji dla inwalidów*. To samo dotyczy również i spirytusu. Żąda wglądnięcia w działalność detalicznych sprzedawców soli. (Należy pamiętać, że za czasów Grabskiego koncesje przekazano inwalidom w okresie najwyższej konjunktury na skutek słabych efektów, po smutnem doświadczeniu przystąpiono do rewizji tego systemu). Co się tyczy monopolu spirytusowego, to spożycie wzrosło o 30 proc. Mowca uważa, że to nie jest dużo, gdyż stanowi to 1/3 cyfry przedwojennej. Wypowiada się za *rozszerzeniem ram Loterji Państwowej przypuszczając, że każda przegrana obywatela jest dobrowolną ofiarą na rzecz państwa*.

Na popołudniowem posiedzeniu przemawiali posłowie: Tomaszkiewicz, Peleński, Pieszczak, który podkreśla *paradoksalność przeznaczenia w budżecie monopolu spirytusowego pewnej sumy na walkę z alkoholizmem*. Mówca przeznacza tą sumę na emerytury dla nałogowych pijaków, jako *tych, którzy cały swój majątek oddali skarbowi*... Poseł Kozicki oświadcza, że należy do jednego z tych 100 obywateli, którzy posiadają ostemplowaną zapalniczkę. Zapalniczkę tę otrzymał z Wiednia w prezencie i chciał ją ostemplować we Lwowie. Po kilku dniach otrzymał telefon od dyrektora Izby Skarbowej, że nie wie, co z nią zrobić. Wobec tego przesłał ją do Warszawy i tu został oskarżony o szmugiel. *Dopiero dzięki protekcji, został zwolniony od zarzutu szmuglu*.

Mówcom odpowiada wiceminister Grodyński. Budżet przyjęto.

Konflikt brytyjsko-egipski na drodze do likwidacji

Londyn. 31. 1. PAT. W brytyjskich kołach rządowych panuje wielkie zadowolenie spowodu nominacji przez króla Fuada przywódcy partji nacjonalistów egipskich „Wafd", Nahasa-Paszy przewodniczącym delegacji egipskiej do rokowań z Wielką Brytanją. Oprócz Nahasa Paszy do składu delegacji udającej się niebawem do Londynu należą również: przywódca liberałów Mohammed Mahmud Pasza oraz b. premjer i przywódca konserwatystów Sidky Pasza. W ten sposób do delegacji weszli trzej najbardziej wpływowi politycy egipscy. Delegacja składa się z 9 osób, w tem 5 wafdystów, którzy posiadają w łonie delegacji większość. Rokowania rozpocząć się mają w Londynie w drugiej połowie lutego i potrwają zapewne szereg tygodni. W związku z tem, nowe wybory powszechne w Egipcie odłożone zostały do drugiego maja. W międzyczasie za zgodą wszystkich stronnictw, powołany został do życia rząd neutralny pod przewodnictwem politycznego doradcy króla Fuada, Ali Mahera Paszy, który oprócz premjerostwa sprawować będzie również obowiązki ministrów spraw wewnętrznych i zagranicznych.

Nahas Pasza, przywódca wafdystów w wywiadzie udzielonym korespondentowi „Daily Telegraph" oświadczył, że nacjonalizm egipski **bynajmniej nie jest antybrytyjskim**. Sojusz między Anglją a Egiptem rozwiąże zdaniem Nahasa Paszy, wiele trudności międzynarodowych i okaże się korzystnym dla całokształtu sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Wywiad z królem rumuńskim

Paryż. 31. 1. PAT. Dziennik „Paris Soir" ogłasza wywiad swego przedstawiciela z królem Karolem rumuńskim. Mówiąc o wpływach, jakie dają się odczuwać w Rumunji — król oświadczył: „Kiedy się panuje nad narodem łacińskim, przepojonym najczystszemi tradycjami łacińskiemi, można hołdować jedynie ideałom łacińskim, gdy pozostawiło się we Francji połowę swego serca, gdy spędziło się tam najpiękniejsze lata życia, czyż można się nie czuć bratem wszystkich Francuzów? Oświadczałem to po mojem wstąpieniu na tron, gdy moje panowanie trwało dopiero jeden dzień. Po pięciu latach powtarzam to z tym samym zapałem i tą samą szczerością. O Francji i Rumunji można powiedzieć: dwa kraje o jednem sercu".

Zapytany następnie o obecną sytuację — król powiedział: Sądzę, że pokój może być je szcze uratowany. Nie jestem zresztą prorokiem, lecz my, Rumuni, uczynimy zawsze wszystko, co będzie w naszej mocy.

Zapytany wreszcie o króla Edwarda VIII, król Karol oświadczył, że jest to człowiek rzadko zrównoważony i posiadający niezwykłą przenikliwość myśli. Mam do niego wielkie zaufanie, taksamo jak pan i jak każdy inny człowiek.

Pakt państw na Bliskim Wschodzie

Bagdad. 31. 1. PAT. Rząd Iraku wycofał z porządku dziennego obrad Ligi Narodów, swój spór graniczny z Iranem wobec przyjacielskich stosunków, jakie obecnie zapanowały pomiędzy obu państwami. Spór dotyczył przedewszystkiem wspólnej żeglugi na dolnym biegu Tygrysu i Eufratu. Wycofanie tej skargi ma znaczenie polityczne jeszcze większe, ponieważ dowodzi, że pertraktacje w sprawie zacieśnienia zbliżenia pomiędzy Irakiem, Iranem, Turcją i Afganistanem są bardzo zaawansowane, tworząc z tych czterech państw jednolity blok polityczny na zewnątrz. Prasa iracka podkreśla w tym względzie zasługi prezydenta republiki tureckiej Kemala Ataturka.

Spokój na uczelniach w Madrycie

Madryt. 31. 1. PAT. Wykłady w wyższych uczelniach, które były zawieszone w zeszłym tygodniu, zostały wznowione na wszystkich wydziałach. Do gmachów uniwersyteckich dopuszczani są studenci, dopiero po okazaniu legitymacyj. We wszystkich uczelniach panuje spokój.

Sytuacja w Chinach północnych nadal poważna

Pekin. 31. 1. PAT. Sytuacja w Chinach północnych jest w dalszym ciągu bardzo poważna. Dochodzą stamtąd sprzeczne wiadomości, jakoby układy prowadzone w Tientsinie były na jaknajlepszej drodze. Z innego zaś źródła na podstawie oświadczenia japońskiego attache wojskowego w Pekinie mówią, że wogóle żadne układy nie były prowadzone. Ta ostatnia wiadomość ma więcej cech prawdopodobieństwa, gdyż japońskie władze wojskowe dążą do oparcia niezależności Chin północnych na szerszej podstawie.

Straszna katastrofa ekspressu

Nowy York. 31. 1. PAT. W pobliżu Sunbury, w stanie Pensylwanja, wykoleił się ekspress, zdążający do Nowego Yorku. Katastrofa nastąpiła w chwili, gdy pociąg znajdował się na moście na rzece Susquehanna. Lokomotywa i dwa wagony spadły do rzeki. — Jedna osoba utraciła życie, dwóch pasażerów dotychczas nie odnaleziono, 30 jest rannych.

* * *

Nowy York. 31. 1. PAT. Dokładna ilość ofiar katastrofy jakiej uległ ekspress w pobliżu Sunbury, nie może być obecnie stwierdzona, ponieważ lokomotywa i dwa wagony pasażerskie nie zostały jeszcze wydobyte z rzeki. Trzy inne wagony, w tej liczbie dwa sypialne, spadły z nasypu przed mostem i zapaliły się. Zdaje się, iż liczba ofiar będzie znacznie większa niż pierwotnie przypuszczano.

20 ludzi spalonych żywcem

Nowy York. 31. 1. PAT. W miejscowości Scottsboro, w stanie Alabama spłonął skutkiem wybuchu zbiornika z benzyną, więzienny samochód, w którym znajdowało się 20 murzynów i 2 białych dozorców. Wszyscy murzyni spalili się, a obydwaj dozorcy ponieśli ciężkie oparzenia przy usiłowaniu ratowania płonących.

Straszna katastrofa w kopalni

Kalkuta, 31. 1. PAT. Katastrofa w kopalni węgla w prowincji Bihar spowodowana wybuchem gazów, pociągnęła za sobą wielką liczbę ofiar. Rozmiary jej nie są jeszcze ściśle ustalone, ponieważ w obawie dalszych eksplozyj, musiano przerwać akcję ratunkową. Stracono już nadzieję, iż uda się uratować czterech Europejczyków, którzy znajdowali się w kopalni w chwili wybuchu. W kopalni jest pogrzebana znaczna liczba górników tuziemców.

Utrzymanie pokoju przez poszanowanie zobowiązań międzynarodowych

Deklaracja rządu Sarraut'a

Paryż. 30. 1. PAT. Obrady Izby deputowanych otwarto przy wielkim napływie deputowanych. Trybuny dla publiczności również przepełnione. Na ławach rządowych zasiedli wszyscy ministrowie z Sarraut na czele.

Premjer Sarraut odczytał w Izbie, zaś minister sprawiedliwości Delbos w Senacie — treść deklaracji rządowej. Deklaracja ta ma brzmienie następujące:

„W chwili objęcia władzy rząd pojednania i czujności republikańskiej stając przed Izbą, nie może podejmować zbyt szerokich planów. Jak bowiem zaproponować szeroki program działalności parlamentowi, którego jedna Izba dobiega do kresu swego mandatu? Podkreślić należy, iż naturalną misją rządu jest zapewnienie wszelkich gwarancyj bezstronności w przyszłych wyborach i chociaż jego akcja ograniczona jest w czasie, nie może on odraczać swych wysiłków w żadnej dziedzinie. Kryzys gospodarczy, a zwłaszcza bezrobocie, wymagają czynów, aby utrzymać stały kurs franka, którego zamierzamy bronić. Kraj oddawna ponosił ciężkie ofiary, musimy się okazać godnymi tego kraju, zapewniając bezpieczeństwo kredytu francuskiego, które jest warunkiem odbudowy gospodarczej, wymagającej również ściślej współpracy narodu a w konsekwencji także atmosfery pokoju na zewnątrz. Francja pragnie naprawdę przedewszystkiem bezpieczeństwa i pokoju. Pragniemy jej zapewnić jedno i drugie, przez zawsze czujną działalność w zakresie obrony narodowej i przez stały wysiłek w kierunku współpracy międzynarodowej. W naszych stosunkach zagranicą rząd zamierza prowadzić dalej politykę, do której Francja przystąpiła już przed 20 laty, politykę opartą na 2-ch niezmiennych hasłach: **utrzymanie pokoju przez poszanowanie zobowiązań międzynarodowych i rozwój zbiorowego bezpieczeństwa według zasad Ligi Narodów.**

Rząd starać się będzie przez działalność dyplomatyczną sprzyjać wszystkiemu, co może ułatwić pod egidą organizacji genewskiej i w duchu przyjaźnego zrozumienia zlikwidowanie zatargu włosko - abisyńskiego i zaniechanie okrutnych działań wojennych. Wszystkie nasze wysiłki zmierzać będą również do zapewnienia wspólnocie europejskiej korzyści, wynikających z naszych przyjaźni i naszych paktów wzajemnej pomocy, które nie mają innego celu, jak tylko utrzymanie i zorganizowanie pokoju w ramach Ligi Narodów. — Wszystko jedno, czy w danym wypadku chodzi o Belgję, Małą Ententę, Włochy, Polsk, Z. S. R. R. czy też o Anglję, której porozumienie z Francją jest dla Europy podstawową gwarancją pokoju. Również w tym planie szerokiego porozumienia europejskiego ujawnia się dobra wola Francji republikańskiej gotowej iść naprzeciw wszystkim przejawom woli pokojowej, wśród których Francja szczerze się spodziewa spotkać przejawy tego rodzaju ze strony niemieckiej. W ten sposób byłyby spełnione pragnienia naszych bohaterów wojennych, otoczonych wdzięcznością narodową, którzy widzą w zbliżeniu narodów najwyższą nagrodę za ich poświęcenie. Lecz ten całokształt gwarancyj bezpieczeństwa wewnętrznych i zewnętrznych, praca nad odbudową gospodarczą, ochrona naszego kredytu i zagwarantowanie naszej niezależności narodowej w pokoju międzynarodowym - wszystko to wymaga pokoju wśród obywateli i dyscypliny całego narodu. Świadome porozumienie nie całego kraju może nastąpić jedynie przy poszanowaniu ładu pubicznego i spokoju na ulicach. Są to niezbędne moralne i materjalne warunki uzdrowienia. W tem przekonaniu domagamy się całkowitego zaufania, któreby nadało niezbędny autorytet rządowi dobrej woli, który pragnie pracować w zgodzie republikańskiej, stojąc na straży losów ojczyzny.

Czy Sarraut otrzyma votum zaufania?

Paryż. 30. 1. PAT. Po odczytaniu deklaracji rządowej premjer Sarraut oświadczył, że zgadza się na natychmiastową dyskusję nad interpelacjami w sprawie ogólnej polityki rządu. Zgłosiło się 63 mówców. Zaproponowano ograniczenie czasu przemówień. Przywódcy grup, którzy zebrali się podczas przerwy zdecydowali ograniczyć liczbę mówców.

Premjer Sarraut ma replikować jutro rano, zaś jutro wieczorem nastąpić ma głosowanie w sprawie porządku dziennego.

Paryż. 30. 1. PAT. Frakcja komunistyczna Izby Deputowanych uchwaliła po odczytaniu deklaracji rządowej powstrzymać się od głosu w sprawie votum zaufania.

Zamach na adw. Eljasza nie ma podłoża politycznego

Jerozolima. 30. 1. (ŻAT) Jak się ŻAT-na dowiaduje zamach na adwokata Eliasza nie ma tła politycznego. Dr. Eljasz stwierdza, iż zamachowcami nie byli Arabowie.

(Jak wynika z powyższego sprostowania, adwokat Eljasz nie padł ofiarą zamachu terorystów arabskich, jak pierwotnie ŻAT-na ogłosiła, lecz napad był prawdopodobnie aktem osobistej zemsty. Przeciwko służbie informacyjnej, puszczającej w świat nieskontrolowane wieści, mogące wywołać zaniepokojenie w najszerszych sferach żydowskich, należy się jaknajsurowiej zastrzec. Każda wiadomość z Palestyny winna być ściśle skontrolowana. Ogłaszanie wiadomości o „zamachu terorystów arabskich“, który nazajutrz okazuje się wymysłem, jest szerzeniem paniki, jest brakiem sumienności i odpowiedzialności w pracy informacyjnej! — Red.).

Co powiedział Wauchope Arabom?

Jerozolima. 30. 1. Ż.A.T. Zwykle dobrze poinformowane pismo arabskie „Al Liwa“ zamieszcza następujące informacje o przebiegu ostatnich rozmów Wysokiego Komisarza z przedstawicielami stronnictw arabskich. Delegaci arabscy skarżyli się w toku rozmowy, *iż rząd nie uwzględnił żądań arabskich.* Na to Wysoki Komisarz miał odpowiedzieć: *Bardzo mi przykro, lecz to jest wszystko, co zdołałem uzyskać od Urzędu Kolonjalnego po wielkich wysiłkach.*

—o—

Nowy poseł rumuński w Warszawie

Warszawa. 30. 1. PAT. Dnia 30 stycznia p. Konstanty Visoianu, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rumunji złożył p. Prezydentowi R. P. listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji na Zamku królewskim.

Przemówienie ministra oświaty

Warszawa. 30. 1. PAT. Dziś wieczorem minister W. R. i O. P. prof. dr Wojciech Swiętosławski wygłosił przez rozgłośnię Polskiego Radja przemówienie o pomocy społecznej dla młodzieży akademickiej.

„Batory“ wyruszy wkrótce w podróż

Warszawa, 30. 1. PAT. Do stoczni w Monfalcone pod Triestem, gdzie wykończony jest obecnie drugi nowy transatlantyk „Batory“, wyjechał kpt. Borkowski, komendant statku, aby czuwać nad końcowemi pracami przed uruchomieniem statku. Kpt. Borkowski poprowadzi statek w jego pierwszej podróży, połączonej z wycieczką ze Splitu przez Barcelonę, Casablanca, Madeirę, Lizbonę, Londyn do Gdyni, poczem odbędzie się pierwszy inauguracyjny rejs m/s „Batory“ do Ameryki. W okresie letnim oba nowe polskie motorowce w przerwach pomiędzy rejsami amerykańskiemi wozić będą turystów z Gdyni na wycieczki morskie.

W 40-tą rocznicę pracy naukowej prof. Zolla

Warszawa, 30. 1. PAT. Z okazji 40-lecia pracy naukowej prof. Fryderyka Zolla, p. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. dr. Wojciech Świętosławski skierował do czcigodnego jubilata pismo gratulacyjne, podkreślające jego zasługi we wszystkich niemal dziedzinach polskiego życia naukowego, społecznego i politycznego ostatnich lat czterdziestu, a w szczególności na stanowiskach profesora prawa cywilnego w Uniwersytecie Jagiellońskim i prezydenta Rady szkolnej krajowej, oraz na terenie polskiej Akademji Umiejętności, komisji kodyfikacyjnej i trybunału kompetencyjnego.

Doniosłe rozmowy polityczne w Londynie i w Paryżu

Paryż. 30. 1. PAT. W kołach politycznych przywiązują duże znaczenie do rozmów, jakie król Edward 8-my i minister Eden odbyli z przybyłymi do Londynu mężami stanu różnych krajów.

Prasa podkreśla, iż rozmowa min. Flandina z min. Edenem miała charakter informacyjny. Jest wprawdzie możliwe, piszę „Le Petit Journal“, że obaj ministrowie mogli brać pod uwagę pewne zaniepokojenie, jakie wywołała we Francji kampanja prasy niemieckiej, ale nic nie pozwala przypuszczać, iż prowadzono w tej kwestji rokowania. Z półoficjalnych źródeł zresztą wiadomo, iż minister von Neurath w czasie swej rozmowy z min. Edenem miał zapewnić *że Rzesza nie zamierza w niczem naruszać traktatu Locarno,* który uważa za konieczny dla utrzymania pokoju w Europie. Jedno wydaje się pewne, a mianowicie to, że wszystkie rozmowy musiały doprowadzić do wspólnej konkluzji. *iż pogorszenie się sytuacji, wywołanej konfliktem włosko-abisyńskim byłoby szczególnie niebezpieczne.* Bowiem mogłoby doprowadzić do pewnych zmian na dyplomatycznej mapie Europy. Pod tym względem można uważać *za ostrzeżenie zarysowujące się obecnie próby zbliżenia włosko-niemieckiego.*

Z rozmów min. Flandina i Edena, zdaniem „Oeuvre“ wynika, że Francja i Anglja zdecydowane są nie poruszać bez uprzedniego porozumienia się żadnej kwestji, dotyczącej Niemiec.

Jeśli chodzi o rozmowy z *ks. Starhembergiem* to, jak zapewnia „Paris Soir“ niewątpliwie musiał on poinformować króla o tem, że wbrew pewnym zapewnieniom, *groźba Anschlussu dalej ciąży nad Austrją. Nie znaczy to, że miała być mowa o bliskiej restytucji Habsburgów,* pomimo wymiany poglądów, jaka wkrótce będzie miała miejsce w Paryżu między ks. Starhembergiem, a b. cesarzową Zytą.

Rozmowy londyńskie będą miały niewątpliwie swoje przedłużenie na terenie Paryża. Król rumuński Karol i min. Titulescu nawiążą bowiem rozmowy z francuskimi mężami stanu w czasie swego przejazdu przez Paryż.

W poniedziałek przybywa do Paryża książę Starhemberg i niewątpliwie odbędzie on również interesujące rozmowy. Wreszcie przed powrotem do Rosji zatrzymają się nad Sekwaną komisarz Litwinow i marszałek Tuchaczewskij. Dokładna data ich przybycia nie jest jeszcze znana, ale prawdopodobnie nastąpi to w niedzielę.

—o—

Londyn. 30. 1. PAT. Agencja Reutera dowiaduje się z kół miarodajnych, iż nie istnieje dotychczas projekt podróży królewskiej do dominjów po akcie koronacji, a informacja „Daily Herald“ w tej sprawie uważana jest za zdecydowanie przedwczesną.

OD NASZYCH KORESPONDENTÓW

KRONIKA ŻYWIECKA

Z GMINY ŻYDOWSKIEJ. W związku z rezygnacją tow. dra Nehmera z prezesury tut. Gminy żydowskiej zawiadomiło Starostwo żywieckie pismem z 24 bm. zarząd, że Urząd Wojewódzki reskryptem z 23 stycznia 1936 rozwiązał zarząd Gminy Żydowskiej i ustanowił tymczasowy zarząd w następującym składzie: inż. Ignacy Goldberger, Saul Pillersdorf, Józef Färber, Ferdynand Better Juda Seifter, dr. Leopold Goldberger, Bernard Ilo rowitz i Gustaw Aftergut, przyczem kierownictwo poruczono p. inż. Goldbergerowi. Wedle decyzji Województwa został tymczasowy zarząd powołany celem załatwienia spraw bieżących i przeprowadzenia wyborów. Oficjalne oddanie agend już nastąpiło.

Z ŻYD. DOMU LUDOWEGO. Pod przewodnictwem tow. Zygmunta Hoffmanna odyło się onegdaj doroczne walne zgromadzenie członków. Sprawozdanie z działalności i kasowo złożył tow. Saul Pillersdorf, poczem odbyła się obszerna dyskusja. Po przeprowadzonych wyborach zostali przez aklamację wybrani do zarządu: pp. dr. Roman Nehmer, Zygmunt Hoffmann, Saul Pillersdorf, Bruno Rosenthal, dyr. Mateusz Birnbaum, Juljusz Schröter, Józef Hornung, Henryk Fonner, Edmund Goldmann, Ritter Maks. Do Komisji rewizyjnej weszli pp. Juljusz Balicer, Adolf Steele i Szymon Goldschmied.

Z „HITACHDUTU". Onegdaj odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków z udziałem gen. sekr. org. Hitachdut tow. mgr. Bermana z Krakowa. Do nowego wydziału wybrani zostali tow. Berger Bernard (prezes) Baldinger (zastępca) Berta Klein (sekretarka) Dawid Kościelnicki (skarbnik) oraz Kais Bernard, Zimmermann Szymon i

Z KKL. Dnia 29 stycznia br. odwiedził nasze miasto kierownik biura KKL. tow. dyr. Wiesenfeld z Krakowa, który wziął udział w posiedzeniu Komisji KKL. oraz skontrolował księgi kasowe. Nadto wygłosił tow. Wiesenfeld referat o aktualnych problemach KKL. na zebraniu działaczy K. K. L. wzgl. członków zarządów miejscowych instytucyj sjonistycznych.

REPERTUAR KIN: 31. I. do 3. II. Edison: Anna Karenina z Gretą Garbo; Polonja: Dyktator z Clive Brookiem.

DĘBICA

BŁP. BENDET FETT.

We wtorek 28 stycznia br. zmarł w Dębicy błp. tow. Bendet Fett w 60 roku życia. Nazwisko błp. Fetta znane jest daleko poza Dębicą. Zmarły należał bowiem do pierwszych orędowników idei odrodzeniowej. Jego zasługą jest powstanie przed wojną szkoły hebrajskiej w Dębicy.

Gdy w latach zawieruchy wojennej myśl każde go zaprzątnięta była kwestją bytu, błp. Bendet Fett — pamięta o swoim dziele — szkole Hebrajskiej. Nie szczędząc trudów powoduje zakupno domu na własność Stow. Szkoły Hebrajskiej, dzięki czemu ta instytucja mimo kryzysu mogła po dziś dzień przetrwać.

Również zasługą zmarłego jest założenie w Dębicy pierwszej bibljoteki sjonistycznej. Jeszcze przed wojną skupiał Zmarły wokoło siebie liczną grupę wychowanków bet hamidraszu, współdziałając przy powstaniu ruchu „Haszachar" w Galicji której pierwsza konferencja odbyła się w Dębicy. Nie było akcji sjonistycznej, którąby nie absorbowała błp. Fetta. Jako pierwszy komisarz Żydowskiego Funduszu Narodowego w Dębicy torował drogę dla praktycznej pracy na rzecz Palestyny. Z Jego to inicjatywy wyjeżdżają pierwsze jednostki z Dębicy do Palestyny. Sam też Zmarły zawsze marzył o osiedleniu się w kraju Ojców; niestety jednak już od dłuższego szeregu lat chorował i to pokrzyżowało jego plany.

Nie było konferencji sjonistycznej, w którejby zmarły nie uczestniczył, wykazując zawsze swoje gorące przywiązanie do idei sjonistycznej. Błp. Fett uczestniczył w jednym z pierwszych kongresów herzlowskich.

Również na polu pracy społecznej błp. Bendet Fett wykazał dużą dozę gorliwości. Jako długoletni przedstawiciel Żydów w Radzie Miejskiej god nie bronił interesów żydowskich na powierzonym Mu posterunku.

O twórczym duchu błp. Fetta wskazuje fakt, że w latach przedwojennych pracował Zmarły nad skonstruowaniem zegara elektrycznego uzyskując za swój wynalazek uznania i dyplomy szeregu wystaw światowych. Nie zaprzestał w pracy do ostatniej chwili, interesując się pracą narodową naszego miasta.

Z głębokim żalem przyjęło społeczeństwo sjonistyczne wiadomość, że Bendet Fett nie żyje.

Manifestacyjny pogrzeb Zmarłego, w którym wzięły udział niezliczone tłumy tut. społeczeństwa świadczy o czci, jaką Zmarły był otoczony. Nad grobem Zmarłego żegnał Go imieniem instytucyi sjonistycznych wiceprezes Komitetu Lokalnego tow. Majer Stieglitz.

Cześć pamięci zasłużonego Towarzysza!

KRONIKA GORLICKA

ZGROMADZENIE PROTESTACYJNE PRZECIWKO RADZIE USTAWODAWCZEJ. W Domu Modlitwy „Poalej Israel" odbyło się onegdaj Zgromadzenie Protestacyjne przeciw Radzie Ustawodawczej, ze współudziałem wszystkich partyj sjonistycznych ora „Agudy". Na zgromadzeniu przemawiał dr. Jakób Blech, ktry podkreślił, że utworzenie R. U. nie odpowiada postanowieniom deklaracji Balfoura. Na zakończenie uchwalili zgromadzeni stasowne rezolucje protestacyjne.

AKADEMJA ŻAŁOBNA. Tutejsza org. „Mizrachi" urządziła w sali „Cheder - Iwri" akademję żałobną dla uczczenia pamięci niedawno zmarłego wiceprezesa organizacji błp. Zalela Blumenkranza. Na akademji przemawiał tow. S. I. Friedman, który w pięknych i uroczystych słowach podkreślił zasługi Zmarłego, jednego z fundatorów „Cheder - Iwri", oraz długoletniego członka Zarządu Miejskiego w Gorlicach. Następnie odśpiewał tow. N. Raab „Eel mole rachmim", a tow. B. Fessel odczytał „Meszijot".

PRZED WYBORAMI DO KAHAŁU. W związku ze zbliżającemi się wyborami do kahaln, zostało przedłożonych 11 list wyborczych. Będąca dotychczas przy rządzie klika rabinacka, chcąc „fer fas et nefas" utrzymać większość w Zarządzie, unieważniła sześć list nieprzychylnych im kandydatów. Wobec ogromnego oburzenia większej części ludności żyd. miasta, starosta powiatowy przywrócił ważność wszystkim listom wyborczym, przez co unicestwił zamiary kliki rabinackiej. Wybory odbędą się dnia 12 lutego br. Z. M.

KRONIKA TARNOWSKA

WALKA W ŁONIE SANACJI. W sferach sanacji tutejszej rozgorzała walka, która przybiera co raz ostrzejsze formy. Coraz wyraźniej zarysowują się dwa obozy, jeden grupujący się dokoła by łego prezydenta miasta p. Adama Marszałkowicza który piastował dawniej również godność prezesa Związku legjonistów w Tarnowie a drugi dokoła obecnego prezydenta miasta p. dra Brodzińskiego. Organem pierwszego obozu jest „Hasło", zaś drugiego „Głos Ziemi Tarnowskiej". Narazie jeden obóz zarzuca drugiemu winę za obecny stan gospodarki miejskiej. Charakterystycznem jest, że „Hasło" drukowane jest w drukarni w Brzesku.

Z KAHAŁU. Kryzys w kahale jest już w zupełności zażegnany. Dzięki stanowisku Władzy nadzorczej wszelkie pomysły niektórych nielicznych grup co do zmian w zarządzie kahalnym stały się nieaktualne. Kandydaci niedoszli na przewodniczących Tymczasowego Zarządu Kahalnego, którzy werbowali już członków przyszłego Zarządu, mocno się skompromitowali.

Z ORG. POALEJ SJON (PRAWICA). W organizacji Poalej Sjon Prawica dokonano onegdaj wyboru nowych władz. Prezesem wybrano p. Chiela Engla, wiceprezesem Dawida Orschützera, sekretarzem Szymona Goldsteina i Salomona Randa, skarbnikiem Mechla Kohanego, administratorem Teitelbauma.

SPÓR O KANTORA. W bóżnicy błp. Debory Wechsler wybuchł znowu spór, tym razem o osobę kantora. Obecny kantor, którego popiera mianowany przez kahał zarząd, nie podoba się większości członków bóżnicy. W sobotę dnia 25. bm. gdy kantor rozpoczął modlitwy, większość członków demonstracyjnie opuściła bóżnicę i odprawiła modlitwę pod gołem niebem na podwórzu.

SPOWROTEM DO WIĘZIENIA. Alojzy Pytel opuścił więzienie po odbyciu kary. W tym samym jednak dniu dokonał włamania do sklepu Dawida Weisera przy ul. Nowodąbrowskiej 57, skąd zabrał towary i gotówkę na łączną sumę 300 zł. — W kilka jednak godzin potem wpadł w ręce policji i powędrował spowrotem do więzienia.

MIKOŁÓW

Dnia 27. ub. m. zmarł nagle w 64 r. życia błp. Henryk Jacobowitz, właściciel cegielni, długoletni prezes kahału i członek org. sjonist. Pogrzeb Zmarłego, który znany był dla niezwykłych zalet i prawego charakteru odbył się przy bardzo licznym udziale społeczeństwa wszystkich wyznań i organizacyj. Nad grobem żegnał Go pięknem przemówieniem rabin Chamajdes imieniem społeczeństwa żydowskiego, zaś p. Klonowski imieniem pracowników cegielni. Szczery żal całego społeczeństwa towarzyszy rodzinie Zmarłego.

ROPCZYCE

Od p. Efroima Granata z Ropczyc otrzymujemy następujące sprostowanie:

„Nieprawdą jest, jakobym w dniu 6. 1. br. znieważył rab. Liebermana, natomiast prawdą jest, że go nie znieważyłem i wogóle do zajścia, wynikłego na posiedzeniu zarządu gminy żydowskiej się nie mieszałem."

KRONIKA ZAKOPIAŃSKA

UROCZYSTA AKADEMJA. W dniu 1 lutego odbędzie się w sali teatralnej „Morskiego Oka" uroczysta akademja z okazji urodzin Prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego. Przemówienie wygłosi burmistrz Inż. Zaczyński. Pozostałe bilety w cenie 0.50 zł. — 1 zł. do nabycia w kasie teatralnej. Początek o godz. 9 wiecz.

ZAWODY NARCIARSKIE. Dnia 1 i 2 II. odbędą się w Zakopanem międzynarodowe zawody narciarskie organizacyj strzeleckich z udziałem Finlandji, Estonji, Łotwy, Rumunji i Polski.

1-go odbędzie się bieg sztafetowy 5 x 10 km., 2-go bieg patrolowy 18 km. ze strzelaniem. Start i meta pod Krokwią. Po biegu patrolowym konkurs skoków na Krokwi z udziałem zawodników zakopiańskich. 3-go odbędzie się slalom na Kondratowej.

WYŚCIGI KONNE Z TOTALIZATOREM. Dnia 1, 2 i 5 lutego odbędą się dalsze dni jedynych w Polsce wyścigów zimowych konnych z totalizatorem na zakopiańskim torze wyścigowym przy ul. Sienkiewicza. Początek o godz. 11 przedpoł.

—o—

Spowodu zgonu bł. p. JOSIA STILLA przesyłam Rodzinie Stillów w Zakopanem wyrazy szczerego współczucia 7225kr

STEFAN STORCH.

ECHA NADUŻYĆ W KOPALNIACH JAWORZNICKICH

Sprawa nadużyć w ekspedycji węgla z Kopalń Jaworznickich była przedmiotem obrad plenarnego posiedzenia Rady Nadzorczej Spółki, która przyjęła do wiadomości sprawozdanie z dotychczasowych dochodzeń osobnej z jej ramienia wyłonionej Komisji. Stroną karną sprawy zajmuje się sąd.

Rada Nadzorcza wysłuchawszy obszernego sprawozdania Zarządu o stanie przedsiębiorstwa i po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusji stwierdziła, że tok interesów Spółki jest zupełnie prawidłowy.



SOBOTA, 1. LUTEGO 1936.

Kraków (293.5) 6.30 Audycja poranna; 6.50 Muzyka poranna z płyt; o 7.20 dziennik poranny 7.50 Program na dzień bieżący oraz parę informacyj; 8.00 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu, Hejnał z wieży marjackiej; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Płyty 12.25 Koncert orkiestry kameralnej; 13.00 Popisowe utwory fortepianowe z płyt; 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego; 13.30 Południowy koncert popularny z płyt; 14.30 Ork. dyr. Tramwajów i Autobusów Miejskich pod dyr. Leona Cymermana; 15.00 Żona kamienna (Kiechda) Artura Górskiego; 15.15 Nasz handel morski i przegląd gieldowy; 15.30 Melodje operetkowe z płyt; 16.00 Lekcja języka francuskiego — lektor Lucien Roquigny; 16.15 Teatr Wyobraźni: oryginalne słuchowisko dla dzieci „Muzykantom wstęp wzbroniony“ Janiny Morawskiej — 16.45 Cała Polska śpiewa, audycję prowadzi prof. Br. Rutkowski; 17.00 Nabożeństwo; 17.50 Rosyjska muzyka symfoniczna z płyt; 18.40 Z życia literacko kulturalnego, omówi dr. Adam Bar 18.50 Chwilka społeczna; 18.55 Płyty; 19.00 Wiesław Górecki: Sonety i wiersze wybrane, recytuje Irena Osuchowska; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Lokalne wiadomości sportowe; 19.40 Wiadomości sportowe z Warszawy; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 Koncert w wyk. ork. symf. PR. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego z udz. Zygmunta Zaleskiego (bas-baryton) przy fort. prof. L. Urstein; 20.45 Dziennik wiecz. i Obrazki z Polski współczesnej; 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą: Uśmiech z kraju w opr. Czesławy Rączaszkowej; 21.30 Wesoła syrena, audycja w opr. Światopełka Karpińskiego; 22.00 Wieczór operetkowy, Wykonawcy: Mała ork. PR. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego; Maryla Karwowska Janusz Popławski i Podwójny Kwartet Wokalny Polskiego Radja; 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej; 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

Warszawa (1339.3) 6.30 p. Kraków; 18.30 Przegląd wydawnictw — prof. Mościcki; 18.50 Życie kultur. i artyst. stolicy; 18.55 Program; 19.05 Koncert reklamowy; 19.35 p. Kraków;

Lwów (377.4) 6.30 p. Kraków; 18.40 Silva rerum 18.45 Zespół mandolinistów; 19 Zaślubiny Lwowa z Poznaniem — dr. J. Skoczek; 19.10 p. Kraków.

Katowice (395.8) 6.30 p. Kraków; 13.30 Lekcja języka polskiego 13.45 p. Kraków; 15.30 Recital fort. Z. Dymmka; 16.00 p. Kraków; 18.40 Skrzynka Cioci Heli dla dzieci; 18.55 Koncert reklamowy 19.10 Program; 19.20 Przegląd prasy; 19.35 p. Kraków.

Łódź (224) 6.30 p. Kraków; 1[illegible].40 Spółdzielczość Łodzi, — pogad. wygł. dyr. Wolczyński; 18.50 Pogadanka strzelecka; 18.55 Wesoły dymek z komina — wesoła audycja; 19.10 p. Kraków.

Wiedeń (506.8) 20.05 Reportaż z mistrzostw narciarskich dla pań w Badgastein; 20.25 Austrjacka muzyka ludowa (ork. Chór Chłopców Wied. i sol.) 22.10 Recital fort. C. Czarniawskiego.

Rzym (420.8) 17.15 Koncert kwartetu cytrzystów; 20.35 Bal maskowy — opera Verdi'ego.

Paryż (1648) 21 Święta — aud. muz. 21.15 Festival Rabauda.

SPRAWA WYJAZDU ROTHOLCA NA OLIMPJADĘ.

Zarząd Polskiego Zw. Bokserskiego rozpatrywał ostatnio sprawę protestu Zw. Makabi przeciwko wysyłaniu żydowskich zawodników na Olimpjadę do Berlina. Jeśli chodzi o sport bokserski, to w skład olimpijskiej drużyny bokserskiej wchodzi zawodnik warszawskiej Gwiazdy — Rotholc. Zarząd PZB. wypowiedział się przeciwko uchwale Zw. Makabi i postanowił zastosować nawet pewne rygory dyscyplinarne, o ile z tych powodów będą czynione Rotholcowi trudności w prowadzeniu przedolimpijskich przygotowań.

—

Matrymonjalne

PANNA przystojna inteligentna o dobrym charakterze na stanowisku zarabia 350 złotych miesięcznie posiada tysiąc pięćset dolarów w gotówce pragnie poznać mężczyznę w wieku do 35 lat o tych samych zaletach w celu matrymonialnym. Zgłoszenia pod „Idealna“ do Adm. N. Dziennika.

SWAT najlepszych bogatych sfer poszukiwany. Wysokie stanowisko rządowe.
Zgł. „Swat“ N. Dziennik. 7240kr

MŁODA, przystojna, skromna wdowa, pragnie poznać pana, — najchętniej z zawodu fryzjerskiego w celu matrymonialnym. — Zgłoszenia nieanonimowe do Adm. Nowego Dziennika pod „Wspólna praca“. — 4801g

PRZEDSZKOLE przy ul. Syrokomli 17 — przyjmuje dzieci od lat 4—7. 4819g

LEKCJI francuskiego niemieckiego, angielskiego gruntowną pierwszorzędną metodą udziela nauczycielka gimnazjalna. Przygotowuje do egzaminów. Korespondencja handlowa, tłumaczenia. Ceny niskie. Kraków, Sarego 11, II p. mieszkanie 10. — 4814g

ANGIELSKI, francuski, pojedynczo, zbiorowo, doskonałą metodą, najtaniej, Rzeszowska 3/12a 4811g

KIEROWNICTWO Koed. KURSÓW HANDLOWYCH GRYSZPANA ul. Sarego 12, ogłasza że w dniach najbliższych rozpoczyna naukę nowy zespół uczestników. Zgłoszenia codziennie w kancelarji Kursów, ul. Sarego 12. 6917kr

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO
KARMEL
KOLETEK trzy.

KURSA STENOGRAFJI najnowszą metodą rozpoczną się 2 lutego o 4 popoł. pod kierownictwem Zofji Schöngutówny, Związku Pracow. Umysłowych. WW. Świętych 8. Zgłoszenia w Sekretarjacie między godz. 6—8 wieczór. 4603g

KSIĘGOWOŚCI kurs półroczny Nowaka. Początek 3 lutego. — Wpisy: Kraków, Mikołajska 3. 7293kr

Zdrojowiska

ZAKOPANE. — Miły i przyjemny pobyt zapewnia ZNANY PENSJONAT „JURAND“ CHAŁUBIŃSKIEGO tel. 1423. — Pensjonat gruntownie odnowiony, pokoje słoneczne z balkonami, kuchnia wykwintne rytualna. CENY PRZYSTĘPNE.

ZAKOPANE, Pensjonat „ADRIA“ Droga do Białego, tel. 1789. Pełny nowoczesny komfort, kuchnia wykwintna. Ceny przystępne. Zarząd Dr. Flaumenhaft - Neugebornowej. 6979k.

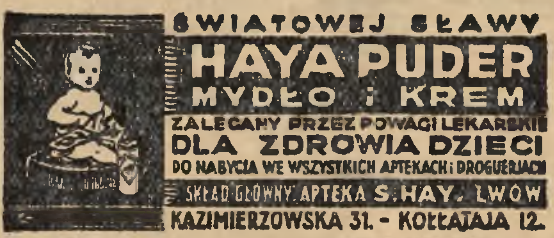
Wiedeński salon mód „DENISE“
Kraków, RYNEK GŁ. 33, wysoki parter
tel 156-54
poleca się Szanownym Paniom.
Pierwszorzędne wiosenne modele zagraniczne Ceny umiarkowane

UWADZE PRAGNĄCYCH WYJECHAĆ NA STUDJA DO PALESTYNY. Wydział dla Spraw Studjów w Palestynie „Trybuny Akademickiej“ organu Żydowskiej Młodzieży Akademickiej — podaje do wiadomości zainteresowanych, iż zapisy na rok szkolny 1936/37 już się rozpoczęły na następujących Uczelniach: Technicum w Hajfie, Szkoły Rzemieślnicze przy Technicum w Hajfie, Szkoła agronomiczna dla chłopców w Mikveh-Izrael, Szkoły rolnicze dla dziewcząt w Nahalal i Jerozolimie, Konserwatorjum Muzyczne w Jerozolimie.

We wszystkich sprawach związanych z uzyskaniem przyjęcia na wyżej wymienione Uczelnie zwracać się należy wyłącznie do Wydziału dla Spraw Studjów w Palestynie „Trybuny Akademickiej“ w Warszawie, Senatorska 22-48.

Informacje bezpłatne, listownie za nadesłaniem znaczka pocztowego na odpowiedź. 7287kr

RABKA Znany komfortowy pensjonat **„Świt“** — telefon 218 —
pod zarz. **HENRYKA BECKA**
po gruntownym remoncie **już otwarty.**
Uprasza się o wcześniejsze zamówienia [illegible]kr



Rewelacyjna [illegible] całą prasę [illegible]rzyjęta książka
Tadeusza Zadereckiego
p. t.: **„Talmud w ogniu wieków“**
już się ukazała w trzeciem wydaniu i jest do nabycia we wszystkich większych księgarniach
Cena egzemplarza wynosi tylko **zł. 3.-** 7269k

Choć jest kryzys, choć jest bieda
Lecz bez „OLLA“ żyć się nie da!
„OLLA“
Gum..?

ZAKOPANE pensjonat „JANUSZEK“ F. STORCHOWEJ, ul. Chałubińskiego, tel. 1772, poleca słoneczne dobrze umeblowane pokoje z wykwintnem rytualnem utrzymaniem po cenach b. niskich. Doborowe towarzystwo. Pełny komfort Radjo i patefon instruktor sportów zimowych w willi. — 4828g

DO ZAKOPANEGO na luty przyjmę jeszcze kilkoro DZIECI. Zgłoszenia do 4. II. prof. Löwowa Krupnicza 14/10 4831g.

ZAKOPANE „Biały Dworek“ Drowej Ady Berkowiczowej, Chałubińskiego telefon 1577 poleca słoneczne pokoje z bieżącą ciepłą i zimną wodą, wykwintne utrzymanie. Instruktor sportów zimowych na miejscu. 7294kr

RABKA. Pensjonat „Opieka“ Willa „Jaworzyna“ Tel. 326 — Pełny komfort. Centralne ogrzewanie. — Zarząd: Hochman-Strasserowa. 7088kr

ZAKOPANE. Komfortowy pensjonat „Goplana“ Zamojskiego pod zarządem Żmigrodowej. Kuchnia wykwintna 5 zł. dziennie. 7282kr

ZAKOPANE. „LIPOWY DWÓR“ droga do Białego, pierwszorzędny pensjonat, dużo słońca, wykwintna kuchnia, doborowe towarzystwo, ceny umiarkowane. Pod zarządem Michała Leimana. 7288kr

KRYNICA pierwszorzędny pensjonat „Riviera“ pod zarządem Strelingerowej poleca pokoje słoneczne z wykwintnem utrzymaniem. Ceny niskie. — 7239kr

ZAKOPANE „ŚWIT“ Zamojskiego — telef. 1455. Pełnokomfortowy pensjonat. — Wszystkie pokoje słoneczne z balkonami. Bieżąca zimna i gorąca woda w pokojach. Wykwintna kuchnia na żądanie djetetyczna. „Świt“ jest miejscem spotkania wytwornego towarzystwa Ceny przystępne. — 7285kr

KRYNICA. Pensjonat „PODHALE“ Brandowej poleca komfortowe, słoneczne pokoje z wykwintnem utrzymaniem. Doborowe towarzystwo. Ceny niskie. 7012kr

ZAKOPANE. Znany pełnokomfortowy pensjonat „Śnieżka“ ul. Witkiewicza (centrum Zakopanego) tel. 828 pod zarządem Loli Herzogowej. Poleca słoneczne pokoje z balkonami, — bieżąca zimna i ciepła woda. Kuchnia wykwintna i ryt. Informacji udziela H. Safier, Kraków, Dietla 51, Tel. 169-48 kawiarnia. 4376g

KSIĘGI HANDLOWE
NAJTANIEJ
W. MANNE
KRAKOWSKA 1

INSERATÓW DROBNYCH nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.

Wolne posady

ATELIER fotogr. „Styl" Stryj 3-Maja 27 poszukuje pierwszorzędną siłę fachową. 4816g.

ZASTĘPCA branży kosmetyczno - gospodarczej do zabrania dodatkowych artykułów poszukiwany. Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod „R. M." 4834g

POSZUKUJĘ zdolnej buchalterki od zaraz. Zgłoszenia z podaniem referencji do Admin. N. Dziennika pod „Wolna sobota". — 4818g

WYŁĄCZNYCH SPRZEDAWCÓW śledzi, konserw rybnych na Kraków, miasta Śląska, z własnymi lokalami, — poszukuje poważna fabryka. Zgłoszenia Adm. N. Dziennika „Codzienny zarobek". — 7290kr

DLA LEKARZA (kawalera)wolna placówka z możliwością posady w Ubezpiecz. do objęcia. Wiadomość: Grodzka 71, m. 23 g. 2—4 popoł. 4827g

PRZYKRAWACZ(ka) rutynowany(a) koszul męskich, pyjam potrzebny. Zgłoszenia pod „Specjalista" — Biuro ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 7274kr

POTRZEBNA inteligentna zdolna sprzedawczyni Juljusz Nacht Stradom 5. — 7277kr

Posad poszukuje

SIOSTRY PIELĘGNIARKI. kwalifikowane, Kraków, Józefińska 29. Tel. 120-44 6999kr

ADMINISTRACJĘ domu czynszowego obejmę złożę kaucję. Nowy Dziennik pod „Energiczny". 4802g

INTELIGENTNA, z dobrej rodziny panna gospodarna poszukuje posady gospodyni — zarządczyni domu, dobrze gotuje. Zajmie się wychowaniem dzieci, ewent. starszą osobą potrzebującą towarzystwa. Zgłoszenia do „N. Dziennika" pod „Sumienna". 4817g.

KWALIFIKOWANA krawczyni szuka pracy w tym zakresie po domach, szyje tanio. Oferty N. D. pod „Oszczędność". 4819g.

SZOFER kwalifikowany z dłuższą praktyką, kawaler lat 27, inteligentny z odbytą służbą wojskową poszukuje posady na skromnych warunkach. Zgłoszenia: „Szofer" poste restante Mszana Dolna. 7515kr

POSZUKUJĘ zastępstwa lub jakiejbądź posady biurowej z kaucją. Referencje bankowe. Zgłoszenia Nowy Dziennik pod ‚Kaucja' 4836g

RUTYNOWANY podróżujący w branżach cukierniczo - czekoladowej, spożywczo - kolonjalnej doskonale zaprowadzony poszukuje dodatkowego zastępstwa. Zgłoszenia do Adm. Nowego Dziennika pod „Delcredere-kaucja". 4783g

SAMODZIELNA korespondentka, biegła stenotypistka polskoniem poszukuje zajęcia na pół dnia. Łask. zgl. „Niewymagająca" do Adm. 4820g

Różne

STARĄ GARDEROBĘ męską zamienia BEZ DOPŁATY na pierwszorzędne bielskie materjały ubraniowe „UBRANIOZMIAN", Augustjańska 10. — TELEFON 133-74. — Na wezwanie posyła do domu. 6973kr

NOWOŚCI i lektury szkolne otrzymasz bezzwłocznie tylko w LITERACKIEJ, Stradom, 19. Miesięcz nie 1.50 7286kr

DO PANA ZŁODZIEJA! Upraszam o zwrot ZA WYNAGRODZENIEM skradzionego mi worka gazet żydowskich we czwartek 30 stycznia b. r. wieczór obok sklepu p. Brennera ul. Starowiślna (przy plantach) K. Singer, Orzeszkowej 5. 4830g

Precz z nudami!



Bibljoteka UNIWERSALNA to wypożyczalnia idealna! Gołębia 2 i Karmelicka 30.

NOWOŚCI i lektury szkolne otrzymasz bezzwłocznie tylko w LITERACKIEJ, Stradom, 19. Miesięcz nie 1.50 7286kr

„EXPRESS" Kraków Miodowa 20, telefon 145-81 — załatwia PRZEPROWADZKI fachowo własnemi wozami meblowemi również przesyłki do Palestyny. — Ceny przystępne. — 7292kr



OPTYK Zygmunt NACHNER Kraków, telefon 159-05 STAROWIŚLNA 29 dobierze Ci fachowo najlepiej **OKULARY** Wykonuje wszelkie reparacje

INSTALACJE WODOCIĄGOWĄ i gazową oraz reperacje solidnie i tanio wykonuje Weissberger, Podbrzezie 3. 4829g

NOWOŚCI i lektury szkolne otrzymasz bezzwłocznie tylko w LITERACKIEJ, Stradom, 19. Miesięcz nie 1.50 7286kr

Interesy handlowe

15.000 ZŁ. kaucji złoży rutynowana siła biurowa, za otrzymanie odpowiedniej i stałej posady. Oferty pod „Pewny" Nowy Dziennik. 4727g

Kupno

KUPIĘ okazyjnie salonik w dobrym stanie. Zgłoszenia Berka Josel. 9. m. 8. 4805g

Sprzedaż

MATERACE I PODUSZKI łóżka pol. PERFEKT oraz przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie na dogodnych warunkach ZAKŁAD TAPICERSKI BARDACHA, Krakowska 44, Telefon 174-83. 4765kr

PRZEDSIĘBIORSTWO fabryczne branży budowlanej dochód około 30.000 złotych do sprzedania zaraz. Gotówka 80.000 złotych Skrytka 253 Kraków.

DOM 1-dnopiętrowy z oficyną 2-piętrową przy prynicypalnej ulicy w Sanoku z długoterminowym długiem Kasy natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia pod „Okazja" Kraków, — Skrytka 64. 7251kr

LAKIERY, artykuły gospodarcze najtaniej: „FARBOBLASK", Kraków, Kalwaryjska 29, tel. 149-79.

MASZYNY do pisania olbrzymi wybór tanio dogodnie Max Lowenstein Kraków, — Zwierzyniecka 11. — 7168kr

WYPRAWY ŚLUBNE WYPRAWKI NIEMOWLĘCE — najtaniej Obstaender, Rynek 11. 7279kr

TAPICERSKA pracownia SCHNITZERA poleca najtaniej WSZELKIE wyroby TAPICERSKIE. Specjalne łóżka polowe. ZAKŁADA do ŁÓŻEK „PERFEKT" nowe dywany — sprężynki. Starowiślna 85 schodki. 7280kr

MEBLE pierwszorzędne oraz kuchnie, łakierowane — pokoje dziecięce najniższe ceny DOM MEBLOWY SCHOR, Kraków — SZPITALNA 40. 7174kr

GRZYBY suszone dostarcza sklepom hurtownie firma „Produkty Leśne", Lwów skrytka 222. 7222kr

FIRANKI KAPY i serwety najmodniejsze modele w bogatym wyborze, dostarcza NAJTANIEJ nowo założona wytwórnia **GLEISER - WIRTH** Kraków Dietla 44, II p.

NADZWYCZAJNE OKAZJE! Dom w śródmieściu, pełny komfort, dochód roczny 10.824.— zł. cena 84.000.—.
DOM nowy, nowoczesny komfort, 28 ubikacyj dochód roczny 8.220.— zł. cena 78.000.— gotówką 58.000 zł.
POŁOWA domu (Długa) mieszkania czteropokojowe, komfort, dochód roczny 5.850 zł. cena 43.000.
DOM w surowym stanie cena 23.000 zł.
DOM 12 lat stojący, komfort, 24 ubikacyj, dochód roczny 7620 zł. cena 57000. — Największy wybór nieruchomości poleca jedynie Biuro RUBINA Kraków, Wielopole 26 Telefon 171-78. Na żądanie przesyłam bezpłatnie wykazy domów. 7278kr

Wiązanki bukiety kosze artystycznie wykonuje Palais de Fleurs Wiślna 2 - Tel. 135-77 wł. ARTUR SPIRA

OKAZJA. Tapczan patentowy 80 zł. Wytwórnia Tapczanów Schönfeld, Kraków. Grodzka 47. 7275kr

FIRANKI według najnowszych modeli. Ceny najniższe! Breit Grodzka 60 tel. 113-3(

MEBLE nowoczesne, szafy kombinowane, sypialnie, jadalnie, najtaniej, Kraków, BRACKA 13.

Lokale

POKÓJ kawalerski dwom panom lub młodemu małżeństwu wynajmę. Kraków, Wolnica 11, m. 10. 4825g

LOKAL frontowy obszerny z wystawą w najruchliwszej części VIII Dz. do odnajęcia z współpracą. Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod „R."

TRZECHPOKOJOWE pełnokomfortowe mieszkanie Kraków Al. Krasińskiego 12, m. 9 do wynajęcia. Oglądać 11—2 tel. 117-16, 106-25. 4833g

DLA DZIESIĘCIOLETNIEGO chłopca poszukuję pomieszczenia z utrzymaniem i opieką oraz pomocą w nauce judaistycznej w Krakowie. Pierwszeństwo nauczyciele wzgl. emerytowani profesorowie. Oferty: Katowice Skr. poczt. 212. 7284kr

MIESZKANIE komfortowe słoneczne — trzechpokojowe duże pokoje wolne. Kraków, Batorego 7. —

DWU i trzypokojowe mieszkania pełnokomfortowe Kraków, Lea 6-a do wynajęcia.

WIELOPOLE 22, IV. p. od zaraz czteropokojowe, pełnokomfortowe mieszkanie. Czynsz znacznie zredukowany. — Dozorca wskaże. 7232kr

STARSZA, samotna wdowa poszukuje odpowiednią inteligentną panią na wspólne mieszkanie. Zgłoszenia Bonifraterska 3, II piętro, m. 6.

2 POKOI komfortowych umeblowanych, śródmieście, z obiadami poszukuje wypłacalny. Telefonować: 171-88 od 8—19. 4810g

PRENUMERATA: w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . . miesięcz. „ 4.30 kwart. zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową . . „ „ 7.50 „ 22.50
OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst 1.— Nadesłane 0.75. — Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie. Zł. 20. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codzienie, także w poniedziałki i dni poświąt

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. Redaktor odpowiedzialny : Dr. Mojżesz Kanfer
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7 pod zarządem Maksymiljana Feldmanna